

Niech żyje rząd  
robotniczy  
i włościański!

#### Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnośnieniem  
miesięcznie Zł. 4.—  
bez odnośnienia „ 3.50  
na prowincji miesięczn. „ 4.—  
Zagranicą „ 6.—  
Za zmianę adresu 50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od  
1 — 2 po pol. Za zwrot rekopisów  
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez  
przerwy. Kasa czynna od 11 do 1  
Rechnunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13



NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!

#### Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy  
nekrologi 10 „  
zwykłe 15 „  
drobne za jeden wiersz 10 „  
Ceny ogłoszeń należy rozumieć  
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu  
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej  
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu  
Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Admini-  
stracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy

## Towarzysze i Towarzyszki! Pamiętajcie o międzynarodowym święcie robotniczym 1 maja!

### Rezolucja pierwszomajowa.

C. K. W. P. P. S. poleca przyjęcie na  
wszystkich wiecach pierwszomajowych nastę-  
pującej rezolucji:

„Zgromadzeni w dn. 1-ym maja uczestni-  
cy wielkiego święta proletariatu ślubują pro-  
wadzić walkę niezłomną o wyzwolenie ludu  
pracującego aż do ostatecznego zwycięstwa  
Socializmu.

Zebrań pod czerwonym sztandarem Pol-  
skiej Partii Socjalistycznej oświadczają swą  
wierność jej idealom i hasłom i ślubują pracować  
wytrwale, w doli i w niedoli, na wszyst-  
kich placówkach dla zadań tych urzeczywist-  
nienia.

Zgromadzeni wzywają całą klasę pracują-  
cą do stanowczej walki o PRAWDZIWY  
POKÓJ POWSZECHNY, O ZABEZPIECZE-  
NIE NIEPODLEGŁOŚCI, o wprowadzenie w  
życie zasad RZETELNEJ CAŁKOWITEJ DE-  
MOKRACJI w ustroju Państwa i w prawach  
obywateli.

Zgromadzeni oświadczają, że odeprą z  
pełną energią wszelkie ZAMACHY REAKCJI  
NA ZDOBYCZE SPOŁECZNE I POLITYCZ-  
NE PROLETARIATU, w szczególności na  
8-godzinny dzień pracy i na demokratyczne  
prawo wyborcze do Sejmu i do samorządu.

Zgromadzeni domagają się zastosowania  
w życiu przepisów Konstytucji, gwarantują-

cych MNIJSZOŚCIOM NARODOWYM ICH  
SŁUSZNE PRAWA, protestują PRZECIWKO  
POLITYCE ADMINISTRACYJNEJ na Zie-  
miach Wschodnich, żądają AUTONOMJI TE-  
RYTORIALNEJ dla mniejszości ukraińskiej i  
białoruskiej, jako zamieszkujących zwarte ob-  
szary.

Zgromadzeni, stwierdzając konieczność  
solidarnej walki ludu pracującego miast i wsi,  
żądają:

- 1) energicznej i skutecznej walki z bez-  
robociem, uruchomienia przemysłu, rozwoju  
ruchu budowlanego;
- 2) reformy rolnej, przeprowadzonej w  
myśl potrzeb proletariatu rolnego, małorol-  
nych i całego kraju;
- 3) rozwoju ubezpieczeń społecznych;
- 4) stanowczej walki z drożyzną.

Zgromadzeni potępiają jaknajbardziej dzia-  
łalność wszystkich tych grup, które szerzą za-  
męt wśród robotników, rozbijają siły proleta-  
riatu i wiodą go na manowce szkodliwe i zgub-  
ne, a więc komunistów, t. zw. niezależnych,  
Chadeków i N. P. R.

Zgromadzeni zaskładają bratnie pozdrowie-  
nie partiom socjalistycznym i organizacjom  
robotniczym całego świata, walczącym w du-  
chu wielkich zadań międzynarodowego Socja-  
lizmu.

szcze było i jest nawskroś nieobywatelskie.  
Równie nieobywatelskie stanowisko obszar-  
nicy zajmują względem robotników rol-  
nych, obniżając płace, a podczas strajku  
domagając się, aby Rząd bagnetami i na-  
hajami zapędził strajkujących do pracy.  
Obszarnictwo stało się anachronizmem,  
który trzeba zlikwidować w drodze dobrze  
pomyślanej reformy rolnej. A tymczasem  
chłop czeka i zwodzi go się z roku na rok.

#### DROŻYZNA A PŁACE ROBOTNICZE.

Przyczyną osłabienia rynku wewnętrz-  
nego jest także tendencja do obniżania  
płac. Koszt utrzymania ciągle wzrasta, a  
płace nie wzrastają lub nawet obniżają się.  
Znacznie podnosi drożyzną także pośred-  
nictwo. W Niemczech wskaźnik kosztów  
utrzymania wynosi 142, a cen hurtowych  
136. Różnica wynosi 6 punktów. Natom-  
miast u nas wskaźnik kosztów utrzymania  
wynosi 150, a cen hurtowych 121. Różnica  
jest tedy na szkodę spożywczy 29 punktów!  
A teraz stosunek plac do kosztów utrzy-  
mania. Jeżeli koszt utrzymania w War-  
szawie w lutym ub. r. przyjmujemy za 100,  
to w lutym b. r. wskaźnik wzrósł do 117.7  
Natomiast w stosunku do 100 punktów za-  
robku z lutego ub. r., płaca drukarza wyno-  
siła w lutym b. r. 111, garbarza 108, mły-  
narza 101, metalowca 100. Płace tedy fak-  
tycznie obniżyły się. O wiele gorsze są  
stosunki w Zagłębiu Dąbrowskiem. W lu-  
tym ub. r. koszt utrzymania oznaczony  
przez 100, w lutym b. r. wskaźnik wynosi  
116. Natomiast płaca walcownika wzrosła  
tylko do 104, górnik obniżyła się do 89,1,  
metalowca do 57,1. Jest to olbrzymi  
wprost spadek zarobków! Na Górnym  
Śląsku koszty utrzymania wzrosły ze 100  
punktów do 117, a płace ze 100 spadły do  
86!

#### NEDZA SZEROKICH MAS NISZCZY WE- WNĘTRZNY RYNEK ZBYTU. ZBRODNICZY PROGRAM KAPITALISTÓW.

Według obliczeń Urzędu statystycz-  
nego zarobki robotników nie dochodzą po-  
łowy minimum niezbędnego do utrzymania!  
A jak to wpływa na siłę nabywczą ludno-  
ści! Posiadamy około 1.350.000 robotników  
a wraz z rodzinami około 5 milionów, jeśli  
więc mają oni zaledwie połowę niezbędnych  
zarobków, to ich siła kupecka spadła o po-  
łowę. Jest również przeszło 2 miliony go-  
sposdarstw karłowatych, czyli około 8 mi-  
lionów głów, a w tej warstwie siła kupecka  
spadła o 25%. Odbija się to fatalnie na  
rynku wewnętrznym. Absurdem jest poli-  
tyka Lewiatana szukania rynków zewnętrz-  
nych, zaniadająca wewnętrzne. Zamiast  
dążyć do podniesienia tego rynku, te sfery  
prowadzą kampanję przeciw 8 godzinne-  
mu dniu pracy i ustawie o urlopach! Poli-  
tyka kapitalistów jest antyspołeczna i pro-  
gram ich musi być jaknajbardziej potępiony.  
Polska bowiem o tyle tylko będzie silna  
i zdrowa, o ile silna i zdrowa będzie jej  
demokracja, jej ludność pracująca.

Jestem przekonany, że gdyby pro-  
gram kapitalistów został przyjęty przez  
Rząd, to doprowadziłoby to do niebywałych  
zamieszek i zawichrzeń wewnętrznych.  
Byłby to program samobójstwa.

#### WYDAJNOŚĆ PRACY.

P. Premier na komisji 19-go stycz-  
nia r. b. dość mętnie i ogólnikowo mówił o  
środkach naprawy, między innymi mówił  
o wzmoczeniu wydajności pracy. Zagryluje  
wobec tego jak sobie p. Premier to wyo-  
braża, czy tak, jak kapitaliści, zwalczają-  
cy 8 godzinny dzień pracy? Mam stąty-  
stykę, która wykazuje, że wydajność pracy

### W dzisiejszym numerze:

#### REZOLUCJA PIERWSZOMAJOWA.

PRZEMÓWIENIE TOW. BARLICKIEGO W  
DEBACIE BUDŻETOWEJ.

DYMISJA MIN. REFORM ROLNYCH P.  
KOPCZYNSKIEGO.

III KONGRES KOMUNISTÓW POLSKICH.

26-Y DZIEŃ STRAJKU ROBOTNIKÓW ROL-  
NYCH.

ADW. HOFMOKL - OSTROWSKI STRZELA  
W SĄDZIE DO ŚWIADKA, KTÓRY GO  
SPOLICZKOWAŁ.

ROZTRWONIENIE GROSZA PUBLICZNE-  
GO.

KOMPROMITACJA P. KLOTTA.

PODPISANIE UMOWY W PRZEMYSŁE  
GÓRNICZYM.

wzrasta, pomimo ciężkich warunków, np.  
produkcja węgla spadła o 4%, podczas gdy  
liczba robotników w kopalniach obniżyła  
się o 33%. Więc p. Premier powinien jas-  
no określić swoje stanowisko wobec peł-  
nych fałszu ataków Lewiatana na 8 godz.  
dzień pracy.

#### STOSUNEK RZĄDU DO DROŻYZNY.

Musimy także dowiedzieć się, jaka  
będzie nadal polityka Rządu wobec droży-  
zny. Ludność oczekuje walki z dro-  
żyzną. Tymczasem niszczy się wszelkie  
instytucje, mogące walkę taką prowadzić.  
Niepokoń nas, że Premier wyraził gotow-  
ność wprowadzenia ceł na artykuły prze-  
mysłowe pierwszej potrzeby np. obuwiu.  
Taką polityką celną nie zapobiegnie się  
bierności bilansu handlowego, bo właśnie  
drożyzna jest jedną z najważniejszych  
przyczyn zmniejszenia wywozu. Należy  
również przeprowadzić rewizję taryf kole-  
jowych, które podrażają towary.

Rząd ma środki i ma obowiązek oka-  
zania się nieustrasnym wobec antyrobot-  
niczych antyspołecznych żądań kapitali-  
stów.

Przechodzę do spraw politycznych.

#### P. STANISŁAW GRABSKI.

Wejście do gabinetu p. Stanisława  
Grabskiego przedstawiciela największego  
prawicowego stronnictwa — oznacza prze-  
suniecie gabinetu na prawo. My stanow-  
czo zastrzegamy się przeciwko temu zwro-  
towi. Premier trzymał się dotąd teorii ró-  
wnowagi w gabinecie, przeciwstawiając ka-  
żdemu prawicowemu ministrowi — t. zw.  
lewicowemu. Obecnie Rząd wziął rozbrat  
z tą teorią i p. Stanisław Grabski jest do-  
tąd ministrem niezrównoważonym. (We-  
szołość).

ADMINISTRACJA. POUFNY OKÓLNİK P.  
JANKOWSKIEGO I KLOTTA W SPRAWIE  
STRAJKU ROLNEGO. RZĄDY P. RATAJ-  
SKIEGO.

W administracji szerzy się biurokra-  
tyzm, który wymyka się z pod kontroli.  
Najgorzej dzieje się w Min. Spraw wew-  
nętrnych. Dziwnie było już zachowanie  
się policji podczas wyborów Prezydenta  
Narutowicza, a od tego czasu nie nie ulep-  
szono i oto dochodzi do tego, że Muraszko  
kasuje wyrok Prezydenta Rzeczypospoli-  
tej i sam wyrok wydaje i wykonywa. Są to  
objawy dzikiej anarchii. Każdy starosta

## Stanowisko Z.P.P.S.

PRZEMÓWIENIE TOW. BARLICKIEGO W DEBACIE BUDŻETOWEJ.  
(W streszczeniu).

#### GILOTYNA!

Muszę rozpocząć od protestu przeciw-  
ko ograniczeniu czasu przemówień w deba-  
cie budżetowej. Jeżeli Rząd może w tej  
materii przemawiać bez ograniczeń i jeże-  
li komisja również bez ograniczenia nad  
budżetem się zastanawiała, to dlaczego tyl-  
ko Sejm ma zamknięte usta? Winę tego,  
że mamy mało czasu, ponosi po części  
Rząd, który późno wniósł budżet a po-  
wtóre i komisja budżetowa, która zużyła  
aż 4 miesiące czasu. We właściwym czasie  
zgłosimy w tej sprawie odpowiednie wnio-  
ski.

#### PODATKOWE UPRIWILEJOWANIE KLAS POSIADAJĄCYCH.

Co się tyczy samego budżetu, to dla  
nas najważniejszy jest stosunek podatków  
pośrednich do bezpośrednich, gdyż podatki  
pośrednie placą przedewszystkiem  
warstwy posiadające, natomiast pośrednie  
całym ciężarem kładą się na masy pracu-  
jące.

Podatków bezpośrednich w r. 1924 —  
nie licząc daniny majątkowej i podatku o-  
brotowego, który jest podatkiem pośred-  
nim — wpłynęło zaledwie 72% sumy pre-  
liminowanej, mianowicie 98.600.000. Po-  
datków pośrednich wpłynęło łącznie z o-  
brotowym — 410 milionów, czyli o 86 mi-  
lionów więcej niż preliminowano. Razem  
z podatkiem majątkowym wpłynęło podat-  
ków bezpośrednich 297 milionów czyli za-  
ledwie 63% tego co preliminowano. Natom-  
miast ogólna suma podatków pośrednich  
wynosi 148% sumy preliminowanej. W po-  
datku dochodowym urzędnicy i robotnicy  
zapłacili wszystko, co się należało, nato-  
miast warstwy posiadające nie dopłaciły 25  
do 30 milionów. Faktycznie podatki po-

średnie wyniosły ¼ wszystkich wpływów  
z danin publicznych i monopolii.

Z tego okazuje się jasno, kto ponosi  
ciężar sanacji skarbu i równowagi budżet-  
tovej. Klasy posiadające tylko w niezna-  
cznej części uczestniczą w tem a jednak  
podnoszą taki lament, ażeby odwrócić u-  
wagę społeczeństwa od tego stanu rzeczy.  
Podatki pośrednie stają się już nie do znie-  
sienia dla warstw pracujących i dlatego  
musimy żądać, aby Rząd szedł przede-  
wszystkiem w kierunku powiększenia po-  
datków bezpośrednich a zwłaszcza naj-  
sprawiedliwszego podatku dochodowego,  
który powinien być podstawą budżetu. Z  
tych zbiedzonych mas już nic nie wyci-  
śnięcie, trzeba umieć trafić do kieszeni  
tych, którzy dzierżą w ręku niemal wszyst-  
kie skarby naszego kraju.

#### PRZESILENIE GOSPODARSTWA. BEZROBO- CIE. DROŻYZNA. OBSZARNICTWO.

Lecz i ta równowaga budżetowa, o-  
parta na niesłychanym wyciskaniu grosza  
z szerokich mas pracujących, nie jest pew-  
na i nie będzie nią póty, póki trwać będzie  
stan ciężkiego przesilenia gospodarczego.

Rząd lekcewał dotychczas sprawy  
gospodarcze, a choć od niedawna zwrócił  
na nie uwagę, nie uwzględnił interesów  
klas pracujących. Przesilenie całym  
swoim ciężarem spada na klasę robotniczą.  
Dość powiedzieć, że mamy co najmniej 200  
tys. bezrobotnych! Jesteśmy dalej naj-  
droższym krajem na świecie, cena zboża  
wzrosła w ciągu roku o 100%, gdy produk-  
ty fabryczne na ogół nie podrożały lub na-  
wet nieco potaniały. Głównym producentem  
zboża jest nie chłop, lecz obszarnik i on to  
przyczynia się najwięcej do wzmoczenia  
drożyzny. A jednocześnie stanowisko zie-  
mianstwa w sprawach podatkowych zaw-



# VI Zjazd Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców

odbędzie się

w Warszawie (ul. Sienna 16) dnia 25-go kwietnia o godz. 9-ej rano.

staje się kaczykiem. Dziś dowiadujemy się z „Robotnika“, że wbrew intencji ministra Pracy p. wiceminister Jankowski z p. Klottem poszli na lep polityki obszarniczej, i wysłali tajny okólnik do Min. Spraw wewnętrznych przeciwko strajkowi. (P. Popiel: Dość tej komedji! Między posłami N. P. R. i P. P. S. zwłaszcza między p. Popielem a tow. Żuławskim dochodzi do głośnej i gwałtownej wymiany zdań, którą uspokaja wicemarszałek Osiecki). Minister Ratajski jest zupełnie obojętny na sprawy higieny, które należą do jego resortu, zniósł wydział aprowizacyjny i lekceważy samorząd. Na kresach niema samorządu wcale, nie posiadają ich także takie miasta, jak Kraków i Tarnów. Nie należy czekać na projekt opracowywany w komisji administracyjnej, gdzie prawica walczy przeciw równemu prawu wyborczemu. Za zło mamy ministrowi Ratajskiemu, że się w tej sprawie nie wypowiedział. Rozrzewniające też było jego wyznanie, że się na sprawie kresów zupełnie nie zna. Minister, który w takiej sytuacji obejmuje urząd, nie może się na tem nie znać. Istnieje sekcja komitetu politycznego dla tych spraw, lecz cóż oni robią? — nic o tem nie wiemy. Żadamy przedstawienia nam, co ten komitet czyni lub co chce czynić w tej sprawie. Sprawa mniejszości jest jedną z najważniejszych dla skonsolidowania wewnętrznego Państwa. Ludność białoruska i ukraińska będzie lojalna, lecz trzeba iść do niej z reformą. Wymagamy naprawy administracji i dania tej ludności ziemi, bo jest tam taka nędza, że ludzie trawą żyją. P. Minister Ratajski powinien ustąpić miejsca komuś co to zadanie podejmie i mu sprosta.

## POLITYKA ZAGRANICZNA. WYBRYK GEN. SIKORSKIEGO. ENDECKIE GALOPADY.

W dziedzinie polityki zagranicznej popieramy Ministra Skrzyńskiego o ile broni zasad protokołu Genewskiego. Ale oczywiście nie popieramy tej polityki, którą zaimprovizował p. min. spraw wojsk gen. Sikorski w swoim znanym wywiadzie. Sądzimy, że Rząd da nam wyjaśnienie, skąd się wziął ten drugi tor polityki zagranicznej?! Gdy losy protokołu Genewskiego stawały się wątpliwe triumfowały u nas pewne sfery, podobnie jak z powodu upadku p. Herriota. Skąd ta pretensja aby we Francji stosunki polityczne wyglądały tak jak u nas. Podobnie z radością witaliście Panowie upadek Mac Donalda, choć nie za jego czasów Anglija w tak niebezpieczny sposób poparł niemiecki projekt gwarancyjny. Gdy mówi się o bezpieczeństwie panowie już gotowicie galopować w stronę Rosji, która z tego drwi cynicznie, a zarazem odwracacie się od państw bałtyckich, naturalnych naszych przyjaciół. Panowie i w polityce zagranicznej chcecie wojować z demokracją. Panowie, bez takich galopad, z większym uwzględnieniem dobra Państwa, dobra Republiki. (Różne okrzyki).

## WYWÓD.

Stawiamy p. Grabskiemu szereg naszych postulatów pierwszorzędnej wagi. Oczekujemy także, że skoryguje błędy personalne w swoim gabinecie. Żadamy, aby przeciwstawił się z całą siłą przetrucaniu ciężarów uzdrowienia skarbu i sanacji stosunków gospodarczych na szerokie masy. Jeżeli p. Wł. Grabski pójdzie w tym kierunku, nie znajdzie w nas wrogów. Ale jeżeli w tym kierunku nie pójdzie, natenczas będziemy stali wobec niego jako nieprzejednani wrogowie (Oklaski na ławach Z. P. P. S.).

## Zjazd spółdzielczy

### PRZYJAZD SEKRETARZA MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELCZEGO.

Dziś przyjeżdża z Londynu do Warszawy p. Henryk J. May, generalny sekretarz Międzynarodowego Związku Spółdzielczego (International Cooperative Alliance). Związek ten skupia około 100 tysięcy organizacji spółdzielczych z 40 milionami członków z pośród narodów całego świata.

Członkami Związku z Polski są 3 nasze centrale spółdzielcze.

P. H. J. May przyjeżdża jako delegat na Zjazd połączeniowy Związku Polskich Stow. Spożywców, który odbędzie się w Warszawie dn. 25 i 26 kwietnia r. b. (—).

## III kongres komunistów polskich.

„Inprekor“, tygodnik komunistyczny, wychodzący w Wiedniu zawiera w ostatnim numerze artykuł o III zjeździe komunistów polskich, odbytym w Wiedniu w marcu r. b.

Z artykułu tego dowiadujemy się, że cechą zjazdu „najbardziej bijącą w oczy“ była walka z prawicą partyjną, która wniosła „ostateczną klęskę“ na zjeździe. Jaka tam mogła być walka z prawicą i jakim sposobem prawica mogła ponieść klęskę, skoro autor artykułu sam stwierdza, że nie było ani jednego delegata prawicy i żaden głos nie podniósł się w jej obronie — trudno zrozumieć. Widocznie komuniści zawsze i wszędzie, nawet na własnych zjazdach muszą staczać jakieś walki niewidzialne i odnosić jakieś urojone zwycięstwa, by je składać u podnóżka tronu kremliskiego.

Dość, że prawicę uprzątnięto i oczyszczono drogę do bolszewizowania partii. Pod wodzą prawicy — pisze autor artykułu — partja odznaczała się bolszewickimi hasłami a mniejszwicką praktyką, obecnie zaś praktyka bolszewicka musi iść w parze z ideologią bolszewicką.

Jak tego dokonać? Autor widzi trudności, ale nie zraża się niemi, jak na komunistę przystało. Więc przedewszystkiem zmieniono nazwę partji (już poraz trzeci od utworzenia partji komunistycznej w Polsce). Poprzednio partja nazywała się Komunistyczną Partją Robotniczą Polski, ale zjazd wyrzucił składnik robotniczy do lamusa razem z prawicą partyjną i odtąd partja nazywać się będzie prosto Komunistyczną Partją Polski.

Ten epokowy, bolszewicki czyn tłumacza komunizm - bolszewizm tem, że partja, w dążeniu do rewolucji społecznej, powinna uwzględniać nie tylko interesy robotników, ale też własności i mniejszości narodowych. Odrazu rzucza się w oczy: przecież wśród mniejszości dużą rolę odgrywają elementy burżuazyjne i nacjonalistyczne wrogie nie tylko rewolucji społecznej, ale nawet reformom społecznym. Ale piskłom Zinowjewa nie idzie, oczywiście, ani o rewolucję społeczną, ani o socjalizm, ani o komunizm. Idzie im tylko o wicherzenie, o „zaostrzenie sytuacji“, o sianie zamętu i rozstroju, a wszystko im jedno, jak i z kim dopna tego celu. Komunizm moskiewski ma charakter wyłącznie niszczyielski i dlatego trudno odeń żądać programu twórczego etyki, uczciwości. Komuniści przekonali się, że wśród uświadomionych mas robotniczych nie znajdują posłuchu, więc główną swą uwagę zwracają na wieś i na mniejszości narodowe, jako przypuszczalne źródła powodzenia komunizmu. Czyli liczą na reakcję polską, jako dostawcę materiału do propagandy komunistycznej. Utrzymanie dawnej nazwy mogłoby odstra-

zyć nową klientelę, po której komuniści najwięcej sobie obiecują. Stąd zmiana firmy.

Ale komuniści polscy do tego stopnia małpują niewolniczo Zinowjewa, że, stwierdzając polepszenie sytuacji w Polsce w porównaniu z okresem inflacji, a przez to samo osłabienie „fali rewolucyjnej“, mimo to — naprzekór logice i zdrowemu rozsądkowi — „bolszewizują“ swą taktykę.

Na czemże ma polegać to bolszewizowanie? Odpowiedź na to pytanie wypadnie najlepiej w świetle krytyki przez obecnych kierowników partji taktyki ich poprzedników. Oto zarzucają oni „prawicy“, że dzięki fałszywemu zrozumieniu przez nią hasła „jednolitego frontu“ doprowadziła ona partję do katastrofy. A prawica pojęła jednolity front w ten sposób, że dążyła do zbliżenia z socjalistami, chłopami i mniejszościami narodowymi, by wyrzucić na nich nacisk i zmuszać ich do walki. Tak np. w pamiętnych dniach listopadowych, komuniści pod wodzą prawicy zadowolili się tylko „naciskiem“ (?) na P. P. S. zamiast samym pokierować akcją, wyzyskując rewolucyjny nastrój mas.

Przeciwstawieniem tej katastrofalnej taktyki może być tylko taktyka bezmyślnych puców i nieodpowiedzialnego awanturnictwa, które oczywiście doprowadziły musi partję do prawdziwej katastrofy. Zjazd wiedeński istotnie nie nakreślił żadnego programu politycznego ani społecznego. Partja musi się bolszewizować, kształcąc się na katechizmie Lenina, ucząc się historii ruchu robotniczego i „sławnych“ dzieł S. D. K. P. i L. Oto cały program polityczny bolszewizujących się komunistów polskich!

Dalej idą już tylko wskazania organizacyjne (cała organizacja partji oprócz siebie winna na „komurkach załogowych“), nakaz opanowania związków zawodowych drogą wstępowania do nich, drogą rozszerzania akcji zawodowych na całe zakłady i cały kraj (czyli każda walka ekonomiczna ma być wstępem i pretekstem do puczu politycznego), popierania dążeń partyzanckich, bojkotu władz polskich i podatków na kresach!

Taki jest plan operacyjny, opracowany przez bolszewików moskiewskich dla Polski i z pokorą zatwierdzony przez ludzi, terminujących w służbie moskiewskiej, na zjeździe wiedeńskim. Plan ten potwierdza całkowite bankructwo ideowe komunizmu i jego anarchistyczno - reakcyjny charakter. Wszelkie próby urzeczywistnienia tego planu muszą się spotkać z jak najenergiczniejszym odparciem mas robotniczych i chłopskich.

## 26-ty dzień strajku rob. rolnych.

### Sytuacja strajkowa bez zmiany, pomimo szalonych represji obszarniczo-policyjnych.

#### ORGJE OBSZARNICZO - POLICYJNE.

We wczorajszym „Robotniku“ pisaliśmy o wybijaniu okien strajkującym robotnikom przez obszarników w pow. Szczuczyskim. Dziś otrzymaliśmy wiadomości, że właściciel majątku Chrzanów (pow. Stąporki) zburzył dom zamieszkały przez strajkujących robotników. Inny zaś obszarnik z majątku Wólka (teżoż powiatu) powybił okna strajkującym.

W pow. Grudziądzkim i Chełmińskim trwają masowe aresztowania strajkujących robotników, bez najmniejszych powodów. Przewodnik policji Nr. 283 i policjanci Nr. Nr.: 346, 281 i 1101 pobili 80-letnią staruszkę, tow. Lewandowską i zniszczyli jej pościel przy rewizji. Dziewczętom, przypatrującym się zajęciu, wymyślano w najohydniejszy sposób.

W pow. Zamojskim — 20 b. m. administrator folw. Puchałki, p. Kotwicki, zwolnił 12 robotników z pracy za strajk.

Posterunek policji w Tarnawatce dopomaga p. admin. Kotwickiemu, urządzając rewizje u strajkujących i grożąc im więzieniem. Najwięcej przyczynił się do tłumienia strajku przewodnik policji, Kudyba. Odezwy Zarządu Głównego nawołujące do spokojnego prowadzenia akcji i wyjaśniające istotę zatargu, oraz „Chłopska Prawda“, są przez p. Kudybę konfiskowane. Wójt gminy Tarnawatka i jego pisarz, urządzili w dn. 15 b. m. zebranie w

folw. Puchałki, grożąc wydaleniem z pracy i uwięzieniem strajkujących.

W folw. Labanie (pow. Zamojski) obszarnik bije kobiety, idące po paszę dla bydła i potracą robotnikom po 15 zł. za każdy dzień strajku.

W pow. Płońskim aresztowano w nocy 9 osób. Na skutek interwencji tow. posła Niedziałkowskiego kilku aresztowanych zwolniono. Przewodnik posterunku Kroczewo, Malczewski, wójt i sołtysi teje gminy, objęddają folwarki i nakłaniają robotników do pracy, grożąc wyrzuceniem z pracy i uwięzieniem.

W pow. Kaliskim za kilku aresztowanych robotników prokurator zażądał po 1.000 zł. kaucji. Jest to szykana, bowiem żaden robotnik nie jest w stanie złożyć takiej sumy.

W pow. Kartuskim zwolniono za strajk 51 robotników z 10-ciu folwarków. Lamistrak Wejer z Łukowa, należący do Zjednoczenia Zaw. Pol. (N. P. R.), zwerbowałszy kilkunastu okolicznych ludzi, zobowiązał się pracować w folw. Łupinie na miejsce 12 robotników zwolnionych za strajk. Starosta Kartuski p. Sędzimir, który zapewniał tow. tow. posłów: Kwapińskiego, Regeja i Adamka o swej bezstronności, objęddza powiaty i nakłania robotników do pracy. Obszarników zaś poncaza, ażeby zwalniali ludzi za strajk

W pow. Płockim obszarnicy nie stawili się na Komisję Rozjemczą, wyznaczoną na dzień 24 b. m.

Cóż na to p. Inspektor Pracy Zalewski, który tak gorliwie bronił obszarników?

W pow. Konińskim aresztowano jeszcze 8 robotników z folwarku Biskupie. Razem w folw. Biskupie aresztowano dotychczas 20 robotników!!

## Drożyzna.

### OBNIŻENIE CENY BIAŁEGO PIECZYWA.

Wobec spadku ceny maki pszennej, od poniedziałku obniżone zostają ceny białego pieczywa: bułek drobnych t. z. warszawianek z 4 i pół gr. do 4 gr. w sprzedaży hurtowej i z 5 gr. do 4 i pół gr. w sprzedaży detalicznej za sztukę.

Pieczywo pszenne wagi od 200 gramów do 1 kg. winno być sprzedawane w hurcie po 85 gr., w detalu zaś do 93 gr. za kg. (dotąd 1 zł. 2 gr.).

Zauważono, iż niektórzy piekarze wypiekają t. zw. warszawianki mniejszej wagi niż 45 gramów. Wobec tego kupujący winni przestrzegać aby kilogram tych bułek zawierał 23 i pół sztuki. (—).

### CENY WYDZIAŁU ZAOPATRYWANIA.

Od 25 kwietnia Wydział Zaopatrywania magistratu obniża ceny: kryształ z 1 zł. 10 gr. do 1 zł. 9 gr., maki pszennej amerykańskiej z 74 gr. do 70 gr. masła wyborowego z 5 zł. 60 gr. do 5 zł. 20 gr. i deserowego z 5 zł. 30 gr. do 4 zł. 80 gr. za kg., jaj z 11 gr. do 10 gr. za sztukę i szprot w oliwie z 1 zł. 20 gr. do 90 gr. za pudełko w sprzedaży detalicznej. (—).

### PASKARSKIE ZAKUSY CEDERGENU.

Zarząd Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej postanowił urządzić publiczne rozmównice telefoniczne na terenie m. st. Warszawy.

Rozmównice te mają się mieścić w najbardziej ożywionych punktach miasta, w sklepach i instytucjach, których właściciele zgodzą się na ich urządzenie. Równocześnie Zarząd Telefonów ma zabronić pobierania wszelkich opłat przez abonentów za publiczne udzielanie telefonów, zabierając niezwłocznie aparaty tym, którzy nie będą przestrzegali tego zakazu. Opłata za każdą trzymiutową rozmowę ma wynosić aż 15 groszy.

W związku z tem dowiadujemy się, że oddział walki z lichwą kom. rządu, uznając cenę powyższą za wygórowaną, zwrócił się do Gen. Dyrekcji poczt i telegrafów o zbadanie czy opłata ta jest normalna i zredukowanie jej do 5 gr. za rozmowę.

Chodzi o to, iż w niektórych bardziej uczęszczanych punktach miasta liczba połączeń uskutecznianych z aparatów telefonicznych dochodzi do 7,000 miesięcznie. Wobec tego nawet przy pobieraniu opłaty w wysokości 5 gr. za rozmowę, zarząd telefonów, przyznając pewną część wpływów właścicielom sklepów lub instytucji, czerpać będzie jeszcze duże zyski z rozmównic telefonicznych. (—).

### MAKA.

Wobec ogromnego dowozu maki amerykańskiej z Gdańska berlinkami, a w ten sposób tańszego również przewozu, cena tego gatunku maki spadła w hurcie z 68 — 69 gr. do 63—64 gr. za kg.

W związku z oczekiwanymi większymi transportami pszennej maki amerykańskiej w przyszłym tygodniu, przewidywany jest dalszy spadek cen.

## Kompromitacja p. Klotta.

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne art. „Robotnika“ z powodu okólnika p. Klotta, w którym ten zalecał inspektorom pracy, aby wpływali na zwiazki zawodowe w duchu broszury „Ligi pracy“ o strajkach. Z. P. P. S. zgłosił w tej sprawie interpelację. Interpelacja osiągnęła skutek: Min. unieważniło okólnik p. Klotta.

Warszawa, 2 kwietnia.

W odpowiedzi na interpelację posłów Związku Parlamentarnego P. P. S. w sprawie działalności Głównego Inspektora Pracy oraz inspektora obwodu częstochowskiego mam zaszczyt zawiadomić, że Min. Pracy i Opieki Społecznej nie oddziaływało na wewnętrzne sprawy związków zawodowych i również na przyszłość oddziaływać nie zamierza.

W konsekwencji powyższego okólnik Nr. 89/XV Głównego Inspektora Pracy został anulowany.

w/z minister: J. Jankowski.



## Z Komisji Reform Rolnych

### MIN. KOPCZYŃSKI ZGLASZA DYMISJĘ.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Minister Reform Rolnych p. Kopczyński w obszernym wywodzie odpowiadał na zapytania pos. Nawrockiego w sprawie rzekomego upośledzenia członków Zw. Osadników Cywilnych na Wołyniu. Zdaniem Ministra organizacja ta jest fikcją, a przy organizowaniu życia na kresach Rząd nie może opierać się na instytucji fikcyjnej, nie odgrywającej żadnej roli.

Po odpowiedzi pos. Nawrockiego (Piast) pos. tow. Kwapiński wystąpił bardzo ostro przeciwko fikcyjnym organizacjom oraz przeciwko traktowaniu opinii tych organizacji przez Rząd jako zastępujących na zausanie, poczem zgłosił następujący wniosek:

„Uznając całkowicie zasadność krytycznego i ostrożnego stosunku P. Ministra Reform Rolnych do Związku Osadników Kresowych na Wołyniu, którego dotychczasowa działalność nie daje Rządowi możliwości obdarzenia tego Związku zaufaniem, pozwalającym korzystać z jego współpracy w akcji pomocy i opieki nad osadnikami, Komisja Reform Rolnych przechodzi do porządku dziennego nad sprawą, wynikającą z zapytania posła Nawrockiego.”

Pos. Makówka (kl. Ukr.) ubolewał wogóle nad akcją osadniczą na Kresach.

Na wniosek pos. Osieckiego (Pias.) dyskusję przerwano i przystąpiono do głosowania. Wniosek tow. Kwapińskiego odrzucono 13 głosami przeciwko 8.

Za wnioskiem tym głosowały następujące kluby: P. P. S., Wyzwolenie, Białorusini, Ukraińcy i N. P. R.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania P. Min. oświadczył, że w warunkach sankcjonowania przez Komisję metod partyjnego nacisku na Rząd wbrew obiektywnym danym, którymi Rząd kierował się, nie widzi dla siebie możliwości dalszej pracy na stanowisku ministra.

...:~:~:~:...

## Dymisja Min. Reform Rolnych

W związku z oświadczeniem, złożonym na wczorajszym posiedzeniu sejmowej Komisji Reform Rolnych p. Kopczyński złożył wczoraj na ręce Premiera podanie o dymisję. Pan Premier podanie o dymisję przyjął.

Na miejsce opróżnione po p. Kopczyńskim ma być mianowany p. Radwan, wiceprezes Głównego Urzędu Ziemskiego, którego nominacja ma być dzisiaj podpisana.

Cały atak na min. Kopczyńskiego tłumaczy się tem, że Piast chciał zrobić ministrem swego człowieka. Min. Kopczyński naraził się piastowcom głównie tem, że bronił skarbu Państwa od partyjno - pieniężnych apetytów różnych związków piastowskich.

Mianowanie ministrem p. Radwana oznaczałoby kapitulację Rządu przed intrygami i wymuszeniami Piasta i dalszą chjenizację gabinetu.

...:~:~:~:...

## Podpisanie umowy w przemyśle górniczym

(PAT). Rada Zjazdu Przemysłowców Górniczych wymówiła w lutym r. b. umowę zbiorową obowiązującą w Zagłębiach Dąbrowskim i Krakowskim i wysunęła żądanie obniżki płac o 10 proc. Rokowania prowadzone w Dąbrowie Górniczej nie doprowadziły do porozumienia i w kwietniu zostały przeniesione na grunt Min. Pracy. Pó odbyciu szeregu konferencji z przedstawicielami Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych i związków górniczych z Zagł. Dąbrowskiego, Rada Zjazdu zgodnie z opinią Min. Pracy cofnęła swoje żądanie 10 proc. obniżki płac górniczych.

Dnia 23 b. m. została w Dąbrowie Górniczej podpisana nowa umowa zbiorowa w obecności przedstawicieli Mia. Pracy. UMOWA TA POZOSTAWIA STAWKI PŁAC BEZ ZMIANY, a od umowy dawniejszej różni się ona tylko w punktach mniejszej wagi. Umowa obowiązuje od 1 kwietnia 1925 roku do 1-go kwietnia 1926 roku.

...:~:~:~:...

## Policja na usługach właścicieli piekarni w Czyżewie

Zw. Zaw. Rob. Przem. Spożywczego donosi z Czyżewa:

Właściciel piekarni w Czyżewie, p. Cynamon chciał usunąć z pracy piekarza, tow. Jablko, bez uprzedniego dwutygodniowego wypowiedzenia, angażując na jego miejsce innego pracownika piekarskiego. Tow. Jablko, po przyjęciu o zwykłej godzinie do pracy, dowiedział się z zaskazaniem, że ma już nie pracować. Wobec tego zaprotestował energicznie przeciw takim metodom wydalania — i zażądał, aby świeżo przyjęty pracownik porzucił pracę.

Właściciel piekarni wezwał policję, która stanęła po stronie kapitalisty, aresztując tow. Jablko. Aresztowany został przytem dotkliwie spoliczkowany przez starszego posterunkowego Arciszewskiego.

Zwracamy się do Min. Spraw Wewn., aby ponuczyło posterunek policji w Czyżewie, jak należy obchodzić się z aresztowanymi.

## Niedzielne wiece.

O godz. 10 i pół rano w sali teatru Popularnego, Wolska róg Młynarskiej, odbędzie się **Wielki Wiece Polityczny**. Przemawiać będą tow. tow.: poseł Tad. Reger, Leng, Morawski, Piłacki, Podnieński.

O godz. 10 i pół rano w sali teatru Praskiego odbędzie się **Wielki Wiece Polityczny**. Przemawiać będą tow. tow.: poseł N. Barlicki, E. Dąbrowski, Zygmunt Dreszer, S. Garlicki, R. Lewacz, E. Modliński.

O godz. 10 i pół rano w sali teatru Promenada odbędzie się **Wielki Wiece Polityczny**. Przemawiać będą tow. tow.: Weychert - Szymanowska, radny Szpotkański, Szulc, Dubois.

O godz. 1 pp. przy dawniej fabryce zapalek odbędzie się w Grochowie **Wiece Polityczny**.

Przemawiać będą tow. tow.: N. Barlicki, Garlicki, Modliński.

O godz. 2 pp. w lokalu przy ul. Marymonckiej 40, odbędzie się **Wiece Polityczny**. Przemawiać będą tow. tow.: Berger, Haupe, Romanowski, Wasik.

O godz. 10 i pół rano w podwórzu domu przy ul. Czerniakowskiej 193, odbędzie się **Wielki Wiece Polityczny**. Przemawiać będą tow. tow.: Woszczyńska, ławnik Szczypiorski, Kowalew, Preis, Skarzyński.

O godz. 2 pp. w lokalu przy ul. Grójeckiej 59, odbędzie się **Wiece Polityczny**. Przemawiać będą tow. tow.: ławnik Baryka, Dubois, Kurowski, Zawadzki.

Towarzysze! Stawcie się licznie.

## Fundusz Bezrobocia.

23 kwietnia odbyło się pod przewodnictwem kierownika P. U. P. P. p. Popławskiego posiedzenie Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia na m. st. Warszawę. Przyjęto preliminarz budżetowy Zarządu na m. maj, przewidujący w dochodach około 120.000 zł., które wpłyną w postaci składek zakładów pracy, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia. Wypłata zasiłków normalnych pozostającym bez pracy robotnikom pochłonie w tym okresie 48.000 zł., wydatki administracyjne zaś związane z ściąganiem składek i wypłaty zasiłków — około 11.000 zł., pozostałość wpłynie do dyrekcji Funduszu Bezrobocia.

Następnie omawiano sprawę wprowadzenia w życie rozporządzenia o zabezpieczeniu niektórych kategorii robotników instytucji samorządowych i państwowych.

Wreszcie wysłuchano sprawozdania z kwestji wydzierżawienia przez Zarząd Obwodowy hali przylegającej do lokalu Zarządu, należącej do Magistratu. Ze względu na niezwykłą ciasnotę obecnego lokalu, hala ta jest niezbędna Zarządowi dla należytego wykonywania jego czynności. Dla rozpatrzenia tej sprawy magistrat wyłonił specjalną komisję pod przewodnictwem wice - prezydenta posła dr. K. Ilskiego, zasadniczo zaś władze miejskie traktują sprawę tę przychylnie.

...:~:~:~:...

## Taryfy osobowe na kolejach nie będą podniesione

(PAT). Wobec nieuzasadnionych wiadomości, jakie ukazały się w ostatnich dniach na łamach prasy stołecznej o planowanej przez Ministerjum Kolei podwyżce obowiązujących obecnie na kolejach taryf osobowych, Min. Kolei komunikuje, że taryfa osobowa pozostaje nadal niezmienną.

Natomiast, Ministerjum Kolei, chcąc przyjąć z pomocą przemysłowców i handlowi w okresie kryzysu, postanowiło z dniem 1 maja zaprowadzić znaczne obniżki w dziedzinie taryf towarowych. Przedewszystkiem więc zostały wprowadzone znaczne obniżki w taryfach węglowych eksportowych do Gdańska oraz w ruchu wewnętrznym i wywozowym na odległości powyżej 400 klm. w wysokości 10% dotychczasowej taryfy. Taryfa na rudę kolejową została obniżona od 10 — 15%. W taryfach eksportowych zostały zastosowane zniżki na cynk i żelazo, kwas siarkowy, sodę i inne chemikalia oraz na melasę, cukier i spirytus. W taryfach wewnętrznych wprowadzono specjalne ulgi dla przewozu drzewa osikowego do fabryk zapalek, małoslego bydła i koni z województw wschodnich, silników, maszyn i aparatów elektrycznych do budowy centralnych elektrowni w Będzinie i Sierszy Wodnej.

Mając na względzie rozpoczynający się ruch budowlany, postanowiono najniższą klasę G. zastosować do przewozów na krótkich przestrzeniach podstawowych artykułów budowlanych, jak cegła, dachówki, rury, kamień surowy i łupany, wapno, gips, szlaka, żuźle i t. p.

Równocześnie chcąc znaleźć rekompensatę za obniżenie taryf wyżej wymienionych artykułów, Min. Kolei podwyższa o 25 — 30% schematy klasy przesyłek pospiesznych, klasy pierwszej, oraz przesuwa o jedną klasę wyżej towary luksusowe. Również na odległościach dalszych podwyższono nieznacznie schemat klasy G. wskutek czego jednakoż taryfa klasy G. znajdzie zastosowanie także dla przewozu towarów, którym dotąd tego odmawiano ze względu na zbyt niski wymiar tej klasy. Zmiany w taryfie zostaną wprowadzone z dniem 1 maja r. b.

...:~:~:~:...

## Wojskowa rozprawa o zajścia 6 listopada

W trzecim dniu rozprawy o zajścia listopadowe w sądzie wojskowym w Krakowie przesłuchani zostali przy drzwiach zamkniętych następujący świadkowie: gen. Łatinek, podpułk. Gabrys, podpułk. Skorynia, major Nowak, major Giza, kapitan Reimer, major Jedrychowski. Dalej dyrektor policji, dr. Styczeń, starosta Stańkowski pułkownik Frenzel, pułk. Rozwadowski, b. komendant policji Kleczek i poseł z Piasta Lizak. Po południu przesłuchano 10 żołnierzy z rozbrojonego pól baonu 16 p. p., będących obecnie w stanie cywilnym.

Wobec szybkiego toku postępowania dowodowego zakończenie rozprawy spodziewane jest przy końcu przyszłego tygodnia.

## Katastrofalne położenie robotników w zagłębiu krośnieńskim.

(Korespondencja własna).

Dn. 18 kwietnia odbył się tu masowy wiece robotników, pozbawionych pracy. Wzięło w nim udział około 1500 robotników, którym zagłada w oczy widmo śmierci głodowej, ze względu na utratę zasiłków.

Wiece zgaił tow. Baranowski; referowali to. tow. Bocheński, Klatka i Wojtowicz.

Jednogłośnie uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko niczem nieuzasadnionym redukcjom w przemyśle naftowym.

Rezolucja domaga się ustawy rządowej, nakazującej, aby według ilości wyprodukowanej ropy, wiercono nowe otwory; oraz ustawy, nakazującej rozwiązanie kontraktów ze spekulantami, którzy nie przystępują do pracy na wykupionych przez siebie terenach naftowych.

Robotnicy protestują przeciw rabunkowej gospodarce przemysłu, wywołującej nieuzasadnione bezrobocie i oświadczenia, że o byt swoich rodzin będą walczyli do ostatnich sil.

W dyskusji przemawiali jeszcze tow. Pęcak i inni, poczem uformował się olbrzymi pochód ze sztandarami i tablicami, na których były napisy: „żądamy pracy”, „żądamy uspołecznienia kopalni”, „żądamy chleba dla rodzin” i t. p. Ze śpiewem pieśni robotniczych przybył pochód pod starostwo, gdzie tow. tow. Bocheński, Klatka, Wojtowicz, Pęcak, Szydło i Baranowski wręczyli p. staroście uchwaloną rezolucję. P. starosta uznał żądania robotników za słuszne i przyrzekł starać się o zapobieżenie bezrobociu, ewentualnie o dalsze wypłacanie zasiłków.

Demonstracja wywarła wielkie wrażenie w mieście, gdyż tak wielkiej ilości robotników bezrobotnych jeszcze zagłębie krośnieńskie nie oglądało.

...:~:~:~:...

## O robotników przemysłu naftowego

Do Warszawy przybyła z okręgu krośnieńskiego delegacja robotników przemysłu naftowego, która z pos. tow. Żuławskim na czele udała się do Ministra Przemysłu i Handlu p. Kiedronia. Delegacja przedstawiła rozpaczliwe położenie robotników zagłębia naftowego, wywołane przez zaniechanie wiercenia nowych szybów. Przemysłowcy eksploatują wyłącznie istniejące szyby, natomiast żadnych nowych inwestycji nie wprowadzają. Dzięki temu ilość bezrobotnych z dnia na dzień wzrasta albo też praca redukuje się do dwóch tygodni w ciągu miesiąca.

Delegacja zażądała wysłania ministerjalnej komisji dla stwierdzenia na miejscu stanu rzeczy, przyczem zwróciła uwagę p. Ministra na niebezpieczeństwo z punktu widzenia państwowego w razie dłuższego trwania uporu przemysłowców.

Delegacja prosiła Ministra, aby przy układach z przemysłowcami w sprawie ustępstw miał na względzie wysunięte przez robotników postulaty.

P. Minister Kiedroń oznajmił delegacji, iż sprawy te są mu znane i że przy układach z przemysłowcami poruszy sprawę wiercenia nowych szybów. Wysłanie komisji na miejsce jest na razie bezcelowe, a stałoby się aktualne w razie nieuwzględnienia życzeń robotniczych przy rokowaniach z Rzędem.

...:~:~:~:...

## Przyczyny katastrofy pod Rogowem.

P. A. T. donosi: Wobec sprzecznych i niecisłych wiadomości podanych w prasie o przyczynach wykolejenia się pociągu pospiesznego pod Rogowem, Min. Kolei stwierdza, że delegowana na miejsce bezpośrednio po wypadku komisja fachowa na podstawie starannego zbadania okoliczności technicznych, w jakich nastąpiło wykolejenie oraz wyraźnych śladów rzeczowych, doszła do jednolitego wniosku, że przyczyną wypadku był zamach zbrodniczy, dokonany przez rozmyślnie uszkodzenie toru. Śledztwo sądowe jest w toku.

...:~:~:~:...

## Roztrwonienie grosza publicznego

Onegdaj odbyło się ostatnie posiedzenie komisji wyłonionej przez Radę Miejską dla zbadania działalności Komitetu Obywatelskiego pomocy przy odbudowie Rozmałości.

W sprawozdaniu i wnioskach, przesłanych Radzie Miejskiej, komisja stwierdza, iż Komitet Obywatelski nie wypełnił zobowiązań przyjętych na się wobec ofiarodawców i opinii publicznej.

Obowiązkami Komitetu pomocy było zbieranie pieniędzy przelewac natychmiast do kasy Komitetu odbudowy. Komitet tego nie uczynił.

Olbrzymie sumy p. Libicki lokował w banku Handlowym, gdzie prezesem rady jest drugi członek Komitetu Obywatelskiego, baron Kronenberg.

Sumy te dewalutowały się w ciągu kilku lat, aż się skurczyły do 20 złotych.

Komisja domaga się zwrotu przynajmniej połowy efektywnej wartości zebranych ofiar, t. j. wartości z okresu, w którym ofiary były składane.

W końcu komisja stwierdza, że i Magistrat dopuścił się niedbalstwa, pozostawiając Komitet zbiórki przez kilka lat w spokoju.

...:~:~:~:...

## Strzały na rozprawie sądowej. ADWOKAT HOFMOKL - OSTROWSKI STRZELA DO ŚWIADKA.

W Wydziale VIII Sądu Okręgowego toczy się proces szeregu osób, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Rosji sowieckiej. Obrady sądu są poufne. Jednym z obrońców oskarżonych jest adw. Zygmunt Hofmokl - Ostrowski.

Onegdaj adwokat jednemu ze swych znajomych wyraził przypuszczenie, że wezwany na rozprawę św. b. porucznik Jędruszek nie stawi się, gdyż jest prowokatorem.

Znajomy to przypuszczenie adw. Ostrowskiego powtórzył Jędruszkowi. Wczoraj w południe Jędruszak zbliżył się na dziedzińcu sądowym do adwokata i zapytał go: „czy pan jest p. Hofmokl - Ostrowskim?”, silnie go spoliczkował.

Adwokat po zajściu spokojnie udał się do domu, skąd zabrał rewolwer, poczem załatwił jeszcze kilka spraw i powrócił do sądu.

Gdy o godz. 8 z pokoju świadków na salę sądową Nr. 1, gdzie toczyła się rozprawa, wchodził świadek Jędruszak, by złożyć zeznania, adw. Hofmokl - Ostrowski z ławy obrońców, poprzez stół prasy, w obecności sędziów i obecnych na rozprawie dał do niego 6 strzałów. Na szczęście wszystkie strzały chybiły, gdyż Jędruszak zorientowawszy się szybko schował się za siup.

Dzięki jedynie temu, że rozprawa była poufna, nikt nie został ranny, gdyż kilka kul utkwilo w stole, przy którym zawsze na jawnych obradach siedzą sprawozdawcy pism.

Policjant pilnujący oskarżonych, usłyszawszy strzały, wykręcił z tyłu ręce adw. O. i odebrał mu rewolwer. Adwokata natychmiast aresztowano i odstawiono do urzędu śledczego, gdzie przybyli prok. Rudnicki i sędzia śledczy, Jasiński, którzy przeprowadzili wstępne dochodzenia.

Adw. Ostrowski pozostaje w gabinecie naczelnika wydz. śledczego, Sonnenberga, do dalszej dyspozycji władz śledczych. Zostanie on oskarżony z art. 455 o usiłowanie zabójstwa.

Adw. Hofmokl - Ostrowski należy do najzdolniejszych obrońców w Warszawie, jest człowiekiem bardzo nerwowym i czyn swój popełnił prawdopodobnie w stanie niepoczytalnym. Podczas przesłuchania zeznał, że nie zdawał sobie sprawy z tego, co robi i obecnie nie może zrozumieć swego czynu.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że p. Ostrowski nie czekał aż p. Jędruszak zbliży się do niego, na miejsce świadków, a zaczął strzelać z dużej odległości, gdy p. J. stał prawie w drzwiach wejściowych.

...:~:~:~:...

## KRONIKA POLITYCZNA.

TELEGRAM GEN. SIKORSKIEGO.

(PAT). Z powodu objęcia przez prezesa Rady Ministrów, Painlevego, funkcji francuskiego ministra wojny, minister spraw wojskowych, gen. Sikorski, w czasie pobytu swego we Francji przesłał do niego telegram gratulacyjny, w którym wspominając o działalności p. Painleve, jako francuskiego ministra wojny w okresie wojny światowej, podkreślił fakt łączności jego z pierwszymi oddziałami polskimi, walczącymi w roku 1917 na ziemi francuskiej. P. Painleve w swej odpowiedzi, dziękując serdecznie za przesłane mu życzenia, stwierdził, że nie zapomni nigdy zasług walecznej armji polskiej i że dumny jest, iż było mu dane wręczyć jej pierwsze sztandary narodowe.

POZEGNALNA DEPEZA MIN. BENESZA.

(PAT). Pan min. Benesz, opuszczając granice Polski, wystosował z Dziedicz do Premiera Grabzkiego depeszę, w której wyraża podziękowanie za przyjęcie w Warszawie



# Obrady Sejmu.

## Sesja druga

## Posiedzenie 195.

Wczoraj rozpoczęła się sesja całodziennych nużących posiedzeń. Komisja budżetowa pracowała 4 mies., natomiast Sejm ma załatwić budżet w ciągu trzech tygodni! Tow. Barlicki słusznie skarżył się na tę gilotynę, która nazywa się „skontyngentowaniem czasu”.

Pomimo gilotyny tow. Barlicki wygłosił znakomite przemówienie, bardzo rzeczowe, oparte na bogatym materiale faktów i liczb. Jedyną wadą tego przemówienia było to, że tow. Barlicki, szeroko rozwinięty część gospodarza, nie mógł już później z braku czasu równomiernie rozwinąć części politycznej.

Sejm słuchał uważnie przemówienia. Tylko, gdy tow. Barlicki wspominał o tajemnym okólniku wice-ministra Jankowskiego, p. Popiela strasznie się rozgniewał w imieniu N. P. R. Ze dla N. P. R. wielce niemiłe jest odwołanie się do polityki antyrobotniczej, to rozumie. Ale niezręcznością było ze strony p. Popiela tak się denerwować i w ten sposób stwierdzać, że N. P. R. ma nieczyste sumienie i boi się odpowiedzialności za swoje postępowanie.

Koło żydowskie zgłosiło wniosek wyrażenia nieufności gabinetowi. P. Głabiński wypowiedział zwykłą swoją wodnistą mowę, a p. Kiernik „piastując” Min. reform rolnych, oświadczył, że Piast... wszystko poświęca dla Państwa. Po co przesadzać w cynizmie?

Podczas przemówienia p. Rudzińskiego zdarzył się mały epizod. P. Polakiewicz zauważył, że jakiś urzędnik, siedzący w łóżu Prezydenta, uśmiechał się ironicznie, gdy p. Rudziński mówił o Piłsudskim. P. Polakiewicz głośno skarcił niewłaściwe zachowanie się urzędnika kancelarii cywilnej Prezydenta, p. Chrzaszczewskiego.

### DYSKUSJA BUDŻETOWA.

Przystąpiono do dyskusji nad budżetem. Pos. Głabiński (Zw. L. N.) podkreśla, że zarówno dochody, jak i wydatki w budżecie 1925 r. przewyższają zeszloroczne. Można by wobec tego kwestionować realność budżetu, gdyby nie uprzejmość Min. Skarbu do redukcji wydatków na wypadek, gdyby dochody nie dopisały. Zewnętrzne stosunki polityczne przeszkadzają naszej akcji sanacyjnej. Postawa naszych sąsiadów zmusza nas do wydatkowania rocznie 712 mil. zł. na armię i 45 mil. zł. na korp. Ochr. Pogr. Nasz bilans handlowy i płatniczy zależy od zdobycia rynków na Wschodzie. Rozwój produkcji stoi na przeszkodzie brak kredytu i wysoka stopa procentowa. Banki prywatne pobierają zbyt wysokie procenty, a przecież w większości korzystają z kredytu w Banku Polskim. Zw. L. N. także jest za reformą rolną (!), lecz z uwzględnieniem zasad konstytucji i interesów produkcji rolnej oraz konsumpcji centrów przemysł. i miast. Ref. rolna wymaga wielkich kapitałów i dlatego Rząd powinien ją stopniowo przeprowadzać, a przede wszystkim objąć i rozparcelować dobra likwidacyjne w Poznaniu i na Pomorzu.

W stosunkach robotniczych twierdzi prezes endeków — potrzebne są pewne „odchylenia” (!!) od t. zw. zdobycy socjalnych, których przecie nikt nie kwestionuje. Leży to w interesie samych robotników (!!) i p. Głabiński „nie pojmuje”, dlaczego żądanie to spotyka się z takim oporem.

Następnie mówca krytykuje taryfy celne i dostawy publiczne, przy których powierzeniu panuje rzekomo chaos. Następnie mówca przy omawianiu systemu administracyjnego i wymiaru sprawiedliwości wytknął Rządowi zbyt dużą centralizację, sądownictwo — powolność, zaś Prezydentowi Rząplitej — nadużywanie prawa łaski.

Pos. Rudziński (Wyzw.) przede wszystkim podnosi niemierny stan operowania prowizorami, za co winę ponosi zarówno Rząd, jak i komisja Budżetowa. W budżecie rzucza się w oczy drobny dochód z przedsiębiorstw państwowych, a co do podatków, to największy ciężar ponosi klasa pracująca, zwłaszcza masy drobnych rolników. Ponieważ ta klasa daje także najwięcej rekruta, a więc ona ponosi największy ciężar i obrony Państwa i jego utrzymania. Wspomniałszy o zdradzie Piasta i przechyleniu się przez to ciężaru na stronę prawicy, mówca przechodzi do stosunku jego stronnictwa do obecnego Premiera, który darzy przywilejami obszarników. Rezultatem polityki p. Grabskiego jest pół miliona emigrantów i masy bezrobotnych. Dalej mówca zarzuca Premierowi faworyzowanie przemysłu kosztem rolnictwa. Reforma rolna jest dotychczas irazese, a w bankach państwowych i w Banku Polskim głos decydujący mają przedstawiciele klas posiadających.

Następnie pos. Rudziński omawia sprawę redukcji urzędników oraz stosunki na kresach, które nawet przy udziale p. Thugutta w Rządzie, żadnej nie uległy poprawie. Stosunek Wyzwolenia do Min. Sikorskiego poddyktowany jest właśnie patryjotyzmem, który protestuje przeciwko powierzeniu armii niewłaściwemu kierownictwu, zamiast powołać człowieka, który jest twórcą naszej niepodległości. (Pos. Polakiewicz, zwracając się do osoby siedzącej w łóżu Prezydenta: Czego się Pan śmieje?)

W końcu pos. Rudziński omawia politykę zagraniczną, zamachy prawicy na ordynację wyborczą i kończy tem, że demokracja musi obecnie prowadzić zaciętą walkę zarówno z komunistami, jak i z reakcją. Mówca zapowiada walkę zarówno z Rządem, jak i z Sejmem.

Pos. Piesch (Zi. Niem.) uważa, że budżet jest

nieraalny. Mówca krytykuje system podatkowy, politykę komunikacyjną oraz podnosi, że pewne jednostki wywołują w Polsce atmosferę nienawiści i rozgoryczenia. Przepisy paszportowe p. Grabkiego narażają nas na pośmiewisko.

Następnie mówca omawia stosunek do mniejszości narodowych, i zapowiada, że klub jego będzie głosował przeciwko budżetowi.

Marszałek zarządza przerwę obiadową. Po przerwie dyskusję wznowiono.

Pos. Jasiński (Kl. Kat. Lud.) żąda wydatniejszej pomocy dla rolnictwa z pożyczki amerykańskiej. Oświadcza, że klub jego będzie głosował za budżetem.

Następnie przemawiał pos. tow. Barlicki, którego przemówienie w streszczeniu podajemy na innym miejscu.

Pos. Kiernik (Piast): Klub nasz zawsze uwzględniał potrzeby państwowe. (Tow. Żuławski: Ale i o sobie pamięta!). Nie protokół genewski, lecz konsolidacja wewnętrzna jest najlepszym zabezpieczeniem. Rząd w swej polityce musi iść przede wszystkim na rękę rolnikom, przyczyni się to do polepszenia naszego bilansu handlowego. Winę niewykonania reformy rolnej mówca przypisuje Ministerjum Reform Rolnych. W sprawach administracyjnych nastąpiło pogorszenie, gdyż jest za dużo kucharek. Dalej mówca „oskarża” Iewicę, że przeszkadza piastowcom z prawica „ulepszyć” ordynację wyborczą. Resztę przemówienia pos. Kiernik poświęcił polemice z „Wyzwoleniem”.

Pos. Reich (Koło żyd.): Rząd nie ma wyraźnej linii, bo raz powołuje do Rządu p. Thugutta, drugi raz — p. Smólskiego. Wyraźny jest tylko stosunek do mniejszości narodowych. System rządowy podkopuje zaufanie zagranicy do nas. Sytuacja w zagranicznej polityce nie jest pomyślna i tylko Polska wewnętrznie solidarna mogłaby sprostać niebezpieczeństwom. Tymczasem Rząd prowadzi politykę eksterminacyjną w stosunku do Żydów. Mówca wylicza szereg spraw krzywdzących Żydów i stwierdza, że Rząd nie ma odwagi przeciwstawić się antysemityzmowi. Mówca kończy, że wrogiem Polski nie jest żadne „mocarstwo anonimowe”, lecz fałszywa polityka i przepaść pomiędzy prawem pisanym, a jego wykonaniem. Mówca zgłasza votum nieufności dla Rządu.

Pos. Stroński (Ch. N.) stwierdza, że nie wyszliśmy jeszcze z ciężkiego położenia gospodarczego. Zły bilans handlowy wynika z niedostatecznej wytwórczości kraju, a do tego potrzeba lepszej organizacji pracy i wzmocnienia natężenia pracy.

Mówca podkreśla wysoki stosunek budżetu wojskowego, stanowiącego 36% całego budżetu. We Francji wynosi on tylko 25%, a w Czechosłowacji 21%. Polsce jednak nie można z tej racji robić zarzutów w chwili, kiedy Niemcy kwestionują nasze granice.

Następnie mówca podnosi potrzebę zrównania się z zachodnią Europą pod względem gospodarczym i odrobienia zaległości powstałych w latach niewoli.

Na tem dyskusję przzerwano.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj o godz. 10 min. 30. Na porządku dziennym kilka pierwszych czytań, między innymi ustawy o utworzeniu akademii nauk technicznych, nauk lekarskich i instytutu biologicznego, oraz nowela do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska. Następnie będzie dalsza rozprawa nad budżetem. Przewidywane jest ukończenie rozprawy ogólnej przed południem, po południu prawdopodobnie będzie rozprawa szczegółowa. Głosowania nastąpią zapewne na posiedzeniu w środę, na tem też posiedzeniu omawiane będą sprawy budżetowe.

## KRONIKA PARLAMENTARNA.

### Z SEJMOWEJ KOMISJI KOMUNIKACYJNEJ.

Sejmowa Komisja Komunikacyjna ukończyła dyskusję nad wnioskiem w sprawie Kas Chorych na kolejach. Głosowanie na prośbę P. Ministra kolei zostało odroczone.

Pos. tow. Lieberman w doskonalym wrodzie prawnym udowodnił, że organizacja pomocy chorym kolejarzom według koncepcji rządowej jest sprzeczna z prawem.

### Z KOMISJI SKARBOWEJ.

Komisja Skarbowa ukończyła dyskusję ogólną nad projektem noweli do ustawy o podatku przemysłowym i przyjęła trzy pierwsze artykuły projektu rządowego ze zmianami zaproponowanymi w toku dyskusji.

### Za ujawnienie szczegółów tajnej rozprawy sądowej.

„Kurier Czerwony” został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za podanie w numerze wczorajszym szczegółów aktu oskarżenia i rozprawy w sprawie o szpiegostwo na rzecz Rosji, która toczy się w VIII Wydz. Karnym Sądu Okręgowego i która została uznana za tajną.

# TELEGRAMY

## Krwawe zajścia w Paryżu

### Komuniści napadli na zgromadzenie deputowanego Taittingera. Są ranni.

Paryż, 24 kwietnia (tel. wł.). Wczoraj na wiecu deputowanego Taittinger przyszło do starcia między członkami Ligi patriotów i komunistami. Komuniści wywołali strzelaninę, skutkiem której 9 osób jest rannych.

Paryż, 24 kwietnia (PAT.). Ze szczegółów, podanych przez dzienniki o wczorajszych zajściach, wynika, że sprawcami są spiskowcy komunistyczni, którzy ukryci w zasadzce, strzelali na komendę do młodych ludzi, opuszczających zebranie wyborcze, zorganizowane przez zwolenników Milleranda.

Paryż, 24 kwietnia. (PAT.). Policja polityczna dokonała rewizji w mieszkaniu 2-ch komunistów, aresztowanych w czasie wypadków przy ul. Championnet i znalazła tam odezwę komunistyczną oraz mapę, na której zaznaczone były posterunki policyjne miasta Paryża. Dokonano również rewizji u członków partii komunistycznej, w siedzibie młodzieży komunistycznej oraz w mieszkaniach kilku wojskowych, gdzie wykryto wiele ważnych dokumentów, dotyczących stosunków partii komunistycznej z Moskwą. Jak wynika z zeznań aresztowanych komunistów zamach przy ul. Championnet był zgóry przygotowany. Wiele osób słyszało dokładnie rozkazy wydawane przez przywódców drużyny komunistycznych. Z pośród 9-ciu ofiar strzelaniny, które obecnie znajdują się w szpitalach paryskich, stan 2-ch jest beznadziejny a 7-miu pozostałych poważny. Według zapewnień, otrzymanych w siedzibie partii komunistycznej, obaj zabójcy nie byli członkami partii. Rewizje dokonane dziś

stwierdzają co innego. Na miejscu wypadków policja znalazła znaczną ilość wystrzelonych naboju. Główni oskarżeni wypierają się udziału w strzelaninie.

### W PARLAMENCIE.

Paryż, 24 kwietnia. (PAT.). Izba prowadziła dyskusję nad interpelacjami w sprawie wypadków przy ulicy Championnet. Deputowany Taittinger, przedstawił okoliczności, towarzyszące zamachowi, wykazał organizację jego przez komunistów oraz udział w nim wielu cudzoziemców. Taittinger domagał się od rządu ochrony obywateli i zapewnienia im swobody zebrań.

Deputowany Ibarnegaray czyni deputowanych komunistycznych odpowiedzialnymi za tragiczne wypadki wczorajsze. Herriot w imieniu całej izby składa hołd ofiarom. Blum w imieniu socjalistów przyłącza się do tej manifestacji. Compere-Morel (socjalista) czyni komunistom zarzuty z powodu naruszania wolności zebrań i stwierdza, że dzięki komunistom ostatnio niemożliwe jest spokojne odbycie w Paryżu zebrania publicznego. Mówca domaga się od komunistów zaniechania takich obyczajów w polityce.

Po zakończeniu dyskusji nad interpelacjami izba uchwaliła porządek dzienny przyjęty przez rząd. Uchwalony porządek dzienny potępia zbrodnicze działania i wyraża zaufanie, iż rząd zdola zapewnić porządek i bezpieczeństwo obywateli oraz ukarze winowajców.

Obrady izby zostały odroczone do dn. 25-go maja.

## Przed wyborami Prezydenta Rzeszy

### NAPAD NA SYNA B. PREZYDENTA RZESZY.

Berlin, 24 kwietnia. (PAT.). Dzienniki donoszą, że Hackenkreuzlerzy obili syna zmarłego prezydenta Rzeszy, Eberta, za to, że wniósł okrzyk na cześć republiki, przy czym policja obesła się z Ebertem w sposób brutalny. Eberta aresztowano, i dopiero na interwencję prezydenta policji wypuszczono go na wolną stopę.

### STARCIA.

Berlin, 24 kwietnia. (PAT.). W pałacu Sportowym odbyło się wczoraj zgromadzenie wyborcze prawicy. Przemawiał Jarres, oświadczając, że jeśli Hindenburg złoży przysięgę na konstytucję, to niewątpliwie jej dotrzyma, nie znaczy to jednak,

aby prawica uważała tę konstytucję za idealną. Większą część sali na tem zgromadzeniu zapewniały prawicowe formacje wojskowe z chorągwiami z napisami: „Für Gott, Kaiser und Vaterland”. Do późnej nocy przeciągały ulicami oddziały Hackenkreuzlerów, śpiewając pieśni. W zachodniej części miasta, na t. zw. Kürfürstendam manifestanci atakowali przechodniów, przy czym w kilku wypadkach przyszło do ostrych starć ze zwolennikami Marxa i do wybrków antysemitycznych.

### 78 WIECÓW W JEDNYM DNIU.

Berlin, 24 kwietnia. (PT.). Dziś wieczorem odbędzie się w Berlinie 78 zgromadzeń wyborczych: 35, zwołanych przez blok Rzeszy, 35 przez blok ludowy i 8 przez komunistów.

## O ratyfikację protokołu genewskiego

Paryż, 24 kwietnia. (PAT.). Raport deputowanego, Paul Boncoura, co do projektu ratyfikacji protokołu genewskiego był dzisiaj rozdawany w izbie. Protokół — pisze sprawozdawca — określa praktyczny mechanizm pokojowego regulowania wszelkich zatargów, zamykając przed wojną wszystkie wejścia i wszystkie szczeliny. Pozostawia on państwu swobodę używania takich środków pojednawczych, jakie uznają za odpowiednie. Jedynie na wypadek niemożności znalezienia zgodnego rozwiązania zatargu nasuwa się rozwiąza-

nie przymusowe: wówczas wyrok sprawie-dliwości wysuwa przeciwko państwu ponoszącemu winę groźny aparat sankcji.

Francja gotowa jest przyjąć wszelkie udoskonalenia — mówił Boncour — i zgodziłby się, aby protokół przyjął początkowo charakter konwencji regionalnych, stopniowo rozszerzanych. Ratyfikując protokół i biorąc pod uwagę wszelkie sugestje sojuszników, Francja wykaże chęć zapewnienia własnego bezpieczeństwa w duchu solidarności międzynarodowej.

## Po zamachu w Sofji

### NOTA RZĄDU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

Białogród, 24 kwietnia. (PAT.). Rząd jugosłowiański wystosował ostrą notę do rządu bułgarskiego, w której wskazuje na ataki, wyliczane w Sobranju przeciwko Jugosławji oraz na wrogie stanowisko całej prasy bułgarskiej. Nota, wroczone przez jugosłowiańskiego posła w Sofji Rakicza bułgarskiemu ministrowi spraw zagranicznych Kalfowowi, zaznacza, że jeżeli odpowiedź nie wypadnie zadowalająca, wówczas rząd jugosłowiański będzie musiał chwycić się energicznych zarządzeń wobec Bułgarji.

### PROTEST B. MINISTRÓW.

Paryż, 24 kwietnia. (PAT.). B. ministrowie w gabinecie Stambolijskiego: Atanazow i Stojanow, ogłosili imieniem bułgarskiego związku chłopsko-ludowego protest przeciwko zbrodniczym zamachom w Sofji, stwierdzając, iż ani bułgarskie stronnictwo chłopskie, ani też bułgarscy emigranci polityczni, chroniący się w Jugosławji, nie mają nic wspólnego z tą zbrodniczą działalnością.

### DELEGACJA LABOUR PARTY.

Sofja, 24 kwietnia. (PAT.). Bułg. Ag. Telegr. Minister spraw zagranicznych, Kalfow, odbył dzisiaj konferencję z bawiającymi tu przedstawicielami angielskiej Partji Pracy, wobec których zaprzeczył prawdziwość całego szeregu przypisywanych mu oświadczeń. Delegaci Partji Pracy domagali się między innymi udzielenia im pozwolenia na widzenie się z byłym deputo-

wanym Petrinim, zamieszonym poważnie w zbrodnię sofjską. Jeden z laburzystów oznajmił ministrowi, iż delegaci posiadają wiadomość, że Petrin został już stracony, czemu jednak minister kategorycznie zaprzeczył, oświadczając, że aresztowany Petrin żyje i że w poniedziałek stawiony będzie przed sąd. Żądania delegatów angielskiej Partji Pracy stwarzają sytuację nader niewygodną. Kalfow uważa bowiem, że rząd bułgarski okazał już dość kurtuazji w stosunku do delegacji Partji Pracy, pozwalając jej przekroczyć granicę Bułgarji w momencie tak krytycznym, jak obecny PRZECIWKO ZWIEKSZENIU ARMJI BULGARSKIEJ.

Wiedeń, 24 kwietnia. (PAT.). „Achtuhrblatt” powtarza za „Daily Mail” wiadomość, że Grecja, Jugosławja i Rumunja wystosowały do konferencji ambasadorów protest przeciwko powiększaniu armji bułgarskiej.

Tenże sam dziennik donosi, jakoby część armji greckiej została zmobilizowana.

### ZABÓJSTWO.

Sofja, 24 kwietnia. (PAT.). Członek tajnego komitetu komunistycznego, wykryty przez policję, odmówił poddania się i został zabity.

### ARESztOWANIA I REWIZJE.

Sofja, 24 kwietnia. (PAT.). W poszukiwaniu podejrzanych osobistości patrol wojskowe otoczyły wczoraj kordonem podmiejskie wille i ogrody. Przetrzęsnięto z bronią w ręku wszystkie pomieszczenia



mieszkalne, skrytki i ubikacje. W rezultacie tych poszukiwań dokonano nowych licznych aresztowań. W poniedziałek odbędzie się sąd wojenny nad więźniami, co do których władze wojskowe mają największe poszlaki. Wśród tych, którzy najpierw stawieni będą przed sądem, znajdują się: Petri, Karolowski i Friedman.

**URZĘDOWO**  
**ARESztOWANO 500 OSÓB.**  
Sofja, 24 kwietnia. (PAT.). Ze źródeł urzędowych komunikują, że dotychczas aresztowano ogółem 500 osób.

**A ILE NAPRAWDĘ?**  
Sofja, 24 kwietnia. (PAT.). W kołach tutejszego korpusu dyplomatycznego sądzą, że z powodu morderczego zamachu w katedrze sofijskiej straconych będzie około 100 komunistów. Ogółem aresztowano dotychczas około 2000 komunistów.

**Vanderwilde zrzekł się misji tworzenia gabinetu**  
Bruksela, 24 kwietnia. (PAT.). Vanderwilde zawiadomił króla, iż zrzeka się misji tworzenia gabinetu.

**Prezydent Portugalii podał się do dymisji**  
Lizbona, 24 kwietnia. (PAT.). Prezydent republiki skierował do kongresu republiki pismo ze zgłoszeniem dymisji. Kongres zbierze się dziś wieczorem. Jest niemal pewne, iż dymisja zostanie odrzucona.

**Senat francuski uchwalił prowizorium budżetowe**  
Paryż, 24 kwietnia. (PAT.). Senat uchwalił prowizorium budżetowe na maj i czerwiec 279 głosami przeciwko 1.

**Konferencja Małej Ententy**  
Wiedeń, 24 kwietnia. (PAT.). „Neue freie Presse” donosi z Bukaresztu, iż z powodu wydarzeń w Bułgarii rząd rumuński postanowił odroczyć termin konferencji małej ententy, która była zapowiedziana na 3 maja, do dn. 8 maja.

**Balfour powrócił z Palestyny I JEST ZADOWOLONY.**  
Londyn, 24 kwietnia. (PAT.). Lord Balfour powrócił dzisiaj do Londynu ze swej podróży do Jerozolimy. Na dworcu Victoria oczekiwał go tłum sjonistów, wynoszący około 3000 ludzi i przygotował mu owacje. Odpowiadając na zapytania przedstawicieli prasy, Balfour wyraził swe zadowolenie z podróży i zaprzeczył, jakoby był przedmiotem wrogich manifestacji (?).

**Odpowiedź na memoriał arabów**  
Londyn, 24 kwietnia. (PAT.). Z Jerozolimy donoszą, że bawiący tam sekretarz stanu do spraw kolonii Amery odpowiedział już na memoriał złożony mu w swoim czasie przez przedstawicieli ludności arabskiej w Palestynie. Amery zaznaczył w odpowiedzi swej, że przy wydawaniu jakiegokolwiek decyzji w kierunku realizacji planu Balfoura rząd angielski ze szczególną uwagą traktować będzie interesy ludności arabskiej. Poza to minister oświadczył, że obawy arabów co do zmajoryzowania ich przez przybyszów żydowskich są wielce przesadzone i że w jego mniemaniu niebezpieczeństwo takie nie istnieje.

— Wczoraj wyjechała z Rosji sowieckiej bawiąca tam od dłuższego czasu delegacja szwedzkich związków zawodowych.  
— Zjazd rad Kirgiskiej republiki postanowił zmienić nazwę „republika Kirgiska”, na „republika Kozacka”.  
— Wczoraj przed senatem karnym sądu Rzeszy w Lipsku rozpoczął się proces przeciwko 7 polskim powstańcom górnośląskim — oskarżonym o zbrodnię zdrady stanu.

**Prowincja. Pruszków**  
(kor. własna)  
WIECE P. P. S.

W niedzielę 19 b. m., odbył się wiec przed kościołem w Żbikowie, przy udziale paru set osób. Uchwalono rezolucję z protestem przeciw zamachowi na demokratyczne prawo wyborcze.  
W środę, 22 b. m., odbył się drugi, znacznie liczniejszy wiec, w ogrodzie Bergsona przy stacji. Uchwalono rezolucję zaproponowaną przez Radę Zw. Zaw. m. Pruszkowa, wyrażającą solidarność z walczącymi robotnikami rolnymi, oraz potępiającą gwałty obszarników, policyjów i sądów. Omawiano prócz tego sprawy miejskie i uchwalono rezolucję, domagającą się ustąpienia obecnej Rady Miejskiej, poczem zgromadzeni, w liczbie zgóra 500 osób, udali się pochodem przed gmach, w którym miało się rozpocząć posiedzenie Rady. Uchwaloną rezolucję doręczono burmistrzowi.  
Na obu wiecach omawiano również sprawę świętowania 1 Maja, rozrzucono odezwy miłowe, oraz sprzedano kilkadziesiąt egz. „Jedności”.  
Za Zarząd Gł. Zw. Rob. Prz. Spoż. w Polsce.  
Przewodniczący: (—) E. Morawski.  
Sekretarz: (—) I. Stanioch.

# Ruch robotniczy

## Z życia partji.

**KOMUNIKATY O 1-SZYM MAJA.**  
I.  
Po informację o pochodzie w dniu 1-go Maja należy się zwracać do tow. Łokietka, urzędującego codziennie od godz. 6—7 wiecz. w lokalu OKR. PPS.

II.  
Wzywam wszystkich towarzyszy, wydelegowanych do ogólnej milicji porządkowej 1-go Maja o bezwzględne i punktualne przybycie w sobotę dn. 25 b. m. o godz. 6 wiecz. do OKR. PPS. Łokietek.

**AKADEMJA MAJOWA.**  
Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. niniejszym zawiadamia, że zaproszenia na Akademię 1-go Majową otrzymywać można w sekretarjacie W. O. K., Al. Jerozolimskie 6, od godz. 5 i pół do 7.

**W sobotę, dn. 25 b. m.**  
Komitet Kwesty Majowej. O godz. 6 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie Komitetu Kwesty Majowej. Dzieńmięc winno nadesłać na to zebranie swych przedstawicieli odpowiedzialnych.

**Komisja Finansowa O. K. R.-u** wzywa towarzyszy i towarzyszkę, by zgłaszali się do kwesty majowej. Zgłaszać należy się osobiście do OKR., gdzie Komisja Finansowa dyżuruje codziennie od 6 — 8 wiecz.

## Ruch zawodowy.

**Zarząd Główny Związku Prac. Inst. Użył. Publ.** wzywa przedstawicieli Oddziałów (gazowni, miejskich, elektryczni, teatrów i telefonów) oraz przedstawicieli Zarządu Zw. Prac. Tramwajowych w Warszawie, o przybycie dziś o godz. 3 popoł. do lokalu Związku przy ul. Wareckiej 7, w sprawie omówienia udziału w pochodzie w dniu 1 Maja.

**Ze Zw. Włóknistego.** Jutro o godz. 10 rano, odbędzie się nadzwyczajne zebranie wszystkich Zarządów Sekcji i delegatów fabrycznych. Na porządku dziennym: sprawa 1 Maja, strajk rob. rolnych, sprawy organizacyjne i wolne wnioski.

**U drukarzy.** Jutro o godz. 4 popoł. odbędzie się doroczna sesja sprawozdawcza Zgromadzenia towarzyszy szluki drukarskiej w siedzibie Zjednoczenia rzemieślniczego, ul. Nałewki Nr. 8.

**Zw. Zaw. Prac. Handlowych, Przem. i Biur. m. Warszawy,** dając do podniesienia poziomu zawodowego licznych rzesz pracowników — maszynistek, z jednej strony, oraz do polepszenia warunków materialnych ich pracy, z drugiej strony, organizuje przy istniejącym na terenie Związku Kole Zawodowców Pracowników Biurowych — sekcję maszynistek.

Związek organizuje też doraźne kursy języka polskiego.  
Pierwsze organizacyjne zebranie maszynistek, zarówno należących do Związku, jak i dotąd niezorganizowanych, Zarząd Związku zwołuje na dzień 29 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Prac. Handlowych, ul. Sienna 16.

**Strajk w fabryce wstążek N. i B. Reichera.** W fabryce wstążek jedwabnych N. i B. Reichera wybuchł wczoraj o godz. 12-iej w poł. strajk w obronie jednej z robotnic, której firma chce oberwać zarobki.

**Wiec pracowników miejskich.** W niedzielę dn. 26 b. m. o godz. 10 r. w podwórzu, Warecka 7, odbędzie się **Wiec Pracowników Miejskich w sprawie święta 1-go Maja.**

Towarzysze stawcie się licznie.  
**Związek Spożywczy.** Prezydium Zarządu Głównego Zw. Rob. Prz. Spożywczego w Polsce dnia 23-go b. m. zawiesiło w czynnościach Zarząd oddziału cukierników i herbatników w Warszawie, Leszno 19. Zarząd oddziału został zawieszony z tych przyczyn, że stanowisko Zarządu uniemożliwiło Komisji Wydziału Wykonawczego przeprowadzenie rewizji ksiąg kasowych i organizacyjnych oddziału, w myśl uchwały z dnia 15 b. m.

Tymczasowymi kierownikami oddziału zostali mianowani przez Prezydium tow. Skonieczki Feliks (sekr. okręgowy), tow. Sieczko Franc. (czł. Zarządu Okręgowego) i Błuczyc Berek (członek Wydziału Wykonawczego). Również polecono sekretarzowi Zarządu Gł. tow. Staniochowi Ildefonsowi przejęcie ksiąg kasowych i organizacyjnych po uprzednim ich opieczętowaniu, celem przekazania Komisji wyłonionej przez Wydział Wykonawczy dnia 15 kwietnia, dla przeprowadzenia rewizji.

**Ruch kult.-oświatowy.**  
ZEBRANIA PRZEDMAJOWE MŁODZIEŻY T.U.R.  
Dzisiaj odbędą się następujące zebrania młodzieży w sprawie święta 1-go Maja:  
**Koło „Powązi”** (Okopowa 30 m. 16) o godz. 7:30; przemawiać będą tow. Landau, Jędrzejewski i Zarzycki.  
**Koło „Jeruzolima”** (Chłodna 41, lokal P.P.S.) o godz. 6 wiecz.; przemawiać będzie tow. Tyll.  
**Koło „Praga”** (Bruckowa 29, lokal P.P.S.) o g. 6 wiecz.; przemawiać będą tow. radny Szpotkański, Gerlicki, Krużyński i Suski.  
Wstęp dla wszystkich towarzyszy, stawcie się licznie.

**Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej** (Środow. Warsz.). Jutro o godz. 11 w sali OKR. PPS., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków Środowiska Warszawskiego. Na porządku dziennym sprawy: pierwszomajowe i inne. Sekretariat Związku czynny codziennie od 5 — 7 popoł.

**Wycieczka na Stare Miasto.** W niedzielę, dn. 26 b. m., odbędzie się wycieczka na Stare Miasto, urządzona przez Koło Krajowawcze Oddz. Warsz. T. U. R. Prowadzi tow. Balcerkiewicz. Zbiórka o godz. 11 rano pod kolumną Zygmunta. Bilety po 30 gr. (dla członków T. U. R. — 20 gr.) do nabycia w Sekretarjacie T. U. R. i na miejscu wycieczki.

**Koncert na Woli.** W niedzielę, dn. 26 b. m., o godz. 4 popoł. w lokalu Szkoły Powszechnej, Górczewska 15, odbędzie się organizowany przez Magistrat (Wydział IX) XVI Koncert Dzielnicowy. W programie muzyka polska i obca. Czysty dochód na rzecz Koła Młodzieży T. U. R. „Wola”. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. nabywać można w Sekretarjacie Zarządu Oddz. Warsz. TUR., w Kole Młodzieży „Wola”, Wojska 44 (od 7—10 w.), w Sekretarjacie Kół Młodzieży TUR. i w dniu koncertu przy wejściu.

**Sprostowanie.** W art. p. t. „Strażk w elektrowni łódzkiej zażegnany” omyłkowo podane „3 poborów wplacanych przez Elektrownię”, winno być „13%”, co niniejszem sprostujemy.

**PALTA**  
angielskie LETNIE  
i NIEPRZEMAKALNE  
Męskie i Damskie  
od 48 zł.  
**MACIEJOWSKI i ARTZT**  
Marszałkowska 127.

**Cyrk** Wielki program kwietniowy oraz wszechśw. turniej walk zapaśniczych.  
Dzisiaj walczą: 1) Fryszteński—Grunwald. 2) Arokie—Pinecki. 3) Korantz—Donay. 4) Swatoń—Jaago. 5) Kwapiński—Mayer (decyd.).

**U W A G A !!**  
Kilkunastoletnia praktyka, próby, liczne zaświadczenia i podziękowania wykazały, że najskuteczniejsze środki są:  
**TANATOL** przeciw karaluchom i pluskwom  
**ORWIN** przeciw myszom i szczurom  
**MOGIL** przeciw pluskwom  
**SINTIN** do rozpylania przeciw pchłom, muchom, molom i szkodnikom roślinnym. Zażądajcie tylko powyższe środki, a pozbędziecie się wszelkiego robactwa i szkodników.  
Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i mydlarniach.  
**Lab. Chem. Kosmet. J. Sroczyński i S-ka Warszawa, Złota 23, tel. 55-11.**

**MAGGI** przyprawa  
nadaje  
zupom, jarzynom, sosom, sałatom  
silny i przyjemny smak.  
Do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i delikatesowych.

**Magistrat m. st. Warszawy**  
podaje do wiadomości, iż filja Kasy miejskiej przy ul. Górnośląskiej Nr. 26 została z dniem 25 kwietnia r. b. zamknięta.

# KRONIKA.

**STAN POGODY**  
(według danych Państw. Instytutu Meteorologicz.)  
Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 21°, najniższa 4°.  
Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przejściowy wzrost zachmurzenia i opady, szczególnie na zachodzie kraju, poczem ochłodzenie, na wschodzie i południu — wschodzie jeszcze pogodnie i ciepło. Wiatry południowe, potem południowo — zachodnie i zachodnie.

**Brak wody na wyższych piętrach.** Dyrekcja wodociągów i kanalizacji m. Warszawy zawiadamia mieszkańców miasta, że z powodu nastania cieplejszej pory następuje brak wody w wodociągach. Tylko w godzinach porannych (7—9) i wieczornych (7—9) woda będzie dochodziła do wyższych pięter. Dyrekcja prosi o oszczędne używanie wody na niższych piętrach i naprawę wszystkich ciekących kranów w kuchniach i klozetach. Niedomagania wodociągów będą usunięte dopiero w końcu roku po ukończeniu budowanych filtrów.

**Magistrat odżegnany się od nonsensów 3-majowych.** Prezes Rady Miejskiej m. Warszawy, sen. Bahński i prezydent miasta, Wł. Jabłoński, komunikują, że wiadomości podane w pismach o udziale władz miejskich w delegowaniu sędziów celem dokonania w dniu 3 maja r. b. wyboru jakiejś „Królowej Warszawy, wiekrońców i panien dworu”, jak również o uroczystości koronacji tych osób na Ratuszu — są błędne.

Rada Miejska i Magistrat nigdy nie zajmowały się tym projektem i żadnego udziału w tej sprawie nie biorą. Prezes Rady i prezydent miasta żadnego protektoratu w tej sprawie nie obejmowali i nie obejmą.

**Zebranie burmistrzów miast niewydziałonych.** Dzisiaj odbędzie się w sali Rady Miejskiej zebranie burmistrzów miast niewydziałonych, zwołane przez komisję organizacyjną. Otwarcie zebrania nastąpi o godz. 10 rano. (—)

**ZEBRANIA I ODCZYTY.**  
Z Instytutu Nauk Antropologicznych. Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w lokalu Instytutu Nauk Antropologicznych (Śniadeckich 8) odbędzie się zebranie Sekcji posiedzeń naukowych, na którym p. Stefan Przeworski wygłosi referat p. t. „Z zagadnień paleontografii Egel”.

Odczyt prof. Noakowskiego. Dzisiaj o godz. 8 w. w sali Tow. Hygienicznego (Karowa 31) prof. St. Noakowski wygłosi odczyt ilustrowany przezocznymi p. t. „Styl cesarstwa — Epoka napoleońska w sztuce francuskiej”. Całkowity dochód przeznaczony na internat dziecięcy.

**Stosunki narodowościowe w Rosji.** Dzisiaj o g. 8 wiecz. w lokalu Tow. Literatów i Dziennikarzy, Bracka 5, odbędzie się zebranie Polskiego Tow. Medycyny Społecznej, na którym p. Leon Wasilewski wygłosi odczyt „O stosunkach narodowościowych w Rosji sowieckiej”.

**Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej.** Jutro o godz. 12 w popoł. w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8) odbędzie się odczyt prof. A. Ettingera p. t. „Przestępstwa normalne i patologiczne”.

**WYCIECZKI:**  
Komisja Wycieczkowa Stow. Urzędników Państwowych organizuje jutro o godz. 10:30 r. wycieczkę w celu zwiedzenia stanu robót przy tunelu oraz odbudowie mostu ks. Poniatowskiego. Zbiórka przy rogu Al. Jerozolimskich i Nowego Świata.  
**Niedzielne wycieczki Polsk. Tow. Krajowawczego.** Jutro P. T. K. organizuje następujące wycieczki: 1) na budowę tunelu kolejowego i most ks. Józefa Poniatowskiego; 2) na pobojowisko pod Maciejowcami i Garwolinem. Informacji udziela codziennie Sekretariat Tow. (Karowa 31) w godz. od 7 do 8 wiecz.

**WYPADKI.**  
Zbrodnia pijanego szofera. Wczoraj około g. 5 rano 64-letni Jan Stępnik, pomocnik dozorczy w zięcia swego Jaworka, w domu Nr. 67 przy ul. Mokotowskiej, wyszedł na ulicę celem oczyszczenia jezdni. Gdy Stępnik zamiatając ulicę, był obrócony tyłem do pl. Trzech Krzyży, nagle od strony pl. Zbawiciela nadjechała dorozka samochodowa Nr. 44 (15848). Na ul. Mokotowskiej, tuż za rogiem ul. Włczej, samochód nagle skręcił z prawej strony jezdni na lewą, prosto wjechał na Stępnika, powalił go i przejechał po nim. Szofer przystanął na chwilę, lecz widząc swą ofiarę nieprzytomną, wsiadł do auta i zamierzał odjechać. Widząc to nieliczni o tej porze świadkowie, wszczęli alarm, na który nadbiegł posterunkowy i szofera zatrzymał. Jak się okazało, był to Jan Aleksandrowicz.

Lekarz Pogotowia stwierdził u Stępnika trzy rany tłuczone głowy oraz ogólne potłuczenie. Po przewiezieniu do szpitala Dz. Jezus Stępnik życie zakończył. Szofer był tak pijany, że nie można było go zbadać, gdyż zasnął głębokim snem w areszcie 13 komisariatu.

**Tajemniczy trup.** Na polach koło wsi Żołoby gm. Bereźce dzieci pasące bydło znalazły trupa niewiadomego nazwiska i pochodzenia. Ręce trupa były związane sznurkiem. Osobistości dotychczas nie stwierdzono.

**Nagły zgon lekarza.** Do składu fryzjerskiego Badowskiego, przy ul. Mokotowskiej Nr. 24 przyszedł w celu ogólnego się lekarz, Ksawery Jasiński. W czasie rozpoczęcia zabiegów golarzskich dr. Jasiński zaniemógł nagle i, mimo usiłowań środków ratunkowych fryzjera oraz lekarza Pogotowia, dr. J życie zakończył z niewiadomej narazie przyczyny.

**Ręka w trybach maszyny.** W Mirkowskiej fabryce papieru w Jeziornie tryby maszyny zgruchotały prawa rękę do samego ramienia robotnikowi tej papierni Maksymilianowi Molakowi, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dz. Jezus.



**Groźny pożar.** W zabudowaniach Daniela Zaborowskiego we wsi Borczowce gm. Szumsk, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wyzniki pożar. Wobec zbyt szybkiego rozszerzenia się pożaru, spaliło się 120 budynków.

**Podpalenie lasu.** Niewykryci dotychczas sprawcy podpalili las sosnowy pod nazwą „Dubowa“, należący do Mirosława Włodarczyńskiego, właściciela majątku „Skarbiec“ w gm. Poderewskiej pow. Wołkowyskiego. Spaliło się około 40 morgów lasu.

**Znalezienie ręki kobiecej.** Onegdaj popoł. robotnik Władysław Wdowiak, rozrzucał nawóz w ogrodzie należącym do Jana Rogozińskiego w Dąbrówce Szlacheckiej, pod Jabłonną Czerpiąc z beczki kłocznej, wyciągnął z niej widelce rękę kobiecą, owiniętą w szary papier.

**Niezłocznie zawiadomiono policję.** Na miejsce przybył nac. urzędu śledczego, p. Sonnenberg. Wstępne dochodzenie ustaliło, że nawóz wywieziono z domu kłoczego domu Nr. 5 przy ul. Inżynierskiej na Pradze.

Istnieją uzasadnione przypuszczenia, że są to znów szczątki zwłok kobiecych, wykrytych w wazie na dworcu Wschodnim.

Dotąd, jak wiadomo, jedno udo wyłowiono z Wisły, stopę zaś znaleziono w śmietniku na Mokotowie.

**Program koncertów radiofonicznych**

Na sobotę, 25 b. m.

**Warszawa (385 m.).** Od godz. 18 do 19: Koncert zespołu orkiestralnego P. T. R. pod kier. p. A. Adamusa: 1) fantazja z op. „Hr. Marica“, 2) pieśni operetkowe w wykon. art. teatru „Nowości“ Komunikat P. A. T. Biuletynu meteorologiczny.

**Paryż Wieża Eiffel (2650 m.).** Godz. 19—20 — koncert orkiestry broadcastingowej.

**Paryż — Radio - Paris (1750 m.).** Godz. 21,15—koncert zorganizowany przez „Matin“; godz. 23,45 — muzyka do tańca.

**Wiedeń (530 m.).** Godz. 11 — 12,50 — koncert poranny; godz. 16,10 — 18 — koncert: wyjątki z operetek Lehara „Wesoła wdówka“, „Ewa“, „Miłość cygańska“, „Frasquita“ i in.; godz. 22 — koncert.

**Rzym (425 m.).** Godz. 18 — gra na gramofonie; godz. 18,30 — Jazz-Band; godz. 21 — koncert orkiestry i śpiewy: arja z op. „Traviata“, „Żegnajcie przeszłość...“ (sopran), arja (tenorowa) z op. „Zaza“ Leoncavallo, duet z I aktu „Traviaty“ i t. d.; godz. 23,15 — muzyka do tańca.

**Praga (570 m.).** Godz. 20 — koncert orkiestry i śpiewy solistów.

**Berlin (505 m.).** Godz. 11,15 — 12,05 — koncert poranny; godz. 16,45 — 18,15 — koncert orkiestry broadcastingowej; godz. 20,45 — „Tragedja Małgorzaty“ z op. Gounoda „Faust“; godz. 22,45 — muzyka do tańca.

**Malmö (270 m.).** Godz. 20,05 — koncert.

**Sztokholm (430 m.).** Godz. 20,05 — produkcje muzyczno-wokalne.

**Kopenhaga (470 m.).** Godz. 20,10 — koncert.

**Teatr i muzyka**

**TEATR PRASKI.**

**Roznosiela chleba.** Melodramat w 8 obrazach X. Montepin'a i J. Dorney.

Począwszy melodramat, niezawodny, — rozczulający, patentowany! Rozczulał naszych dziadków, ojców, będzie zapewne i dzieci rozczulał, nim dorosną. Patrzy się nań, jak na głupawego staruszka — co przecież takie ciekawe, takie straszne bajki opowiada. Chwilami głos mu się zatrzesie, od czasu do czasu zakrzyczy się dziadunia kichnie, — stęknie i gada dalej, straszliwa bajka o mordercy, co dziesięć ciagle i ciagle przypadki. Tylko w końcu sztuki już nie przypadkiem, bo to wiadomo od pierwszego aktu, — zwycięża szlachetność, a sprawiedliwość (dwóch panów z widelcami) chwytają mordercę. Jedną panią umiera, żeby było więcej łez na sali, jeden pan błądzi niefortunnie, żeby przypadkiem nie było za smutno — i sztuka się kończy, a publiczność splakana — roześmiana — rozczulona — zadowolona — wychodzi z teatru. A, co najważniejsze, publiczności tej jest dużo, a z tego widać, że sędziwi starszuszki mają nieestetyczniejsze powodzenie od futurystycznych młodzieńców.

Poza znanymi mi już artystami, wyróżniła się p. Rostkowska. Bardzo ładne warunki zewnętrzne, dużo szczerzego uczucia, tylko chwilami egzaltacja i choroba — nieco przebrane.

W rolach komicznych świetni pp. Wacławski Wandycz i wreszcie najmłodszy, lecz żwawo z nimi podążający, — Kucharski. Tylko poco tak głośno — w scenach zakradania się do obcego domu — przecież to noc, policjanci chodzą ostrożnie!

Jan Niv.

**Z KONSERWATORJUM.**

**Recital skrzypcowy Michała Wilkomirskiego.**

Nazwisko Wilkomirskich spotyka się często w programach naszych koncertów. Utalentowanej trójce Wilkomirskich zawdzięczamy w sezonie bieżącym wiele bogatych i różnorodnych wrażeń muzycznych. Parę wieczorów kameralnych, solowe występy Kazimierza Wilkomirskiego jako wiołonczelisty, wreszcie znane dobrze z Konserwatorium recitale skrzypcowe Michała Wilkomirskiego — jest to pokazna ilość audycji, które zapisały się b. dodatnio w repertuarze polskiej produkcji koncertowej.

Ostatni recital Michała Wilkomirskiego przedstawiał młodego skrzypka jak zwykle wszechstronnie ze strony duchowej i technicznej. (Towarzyszyla mu na fortepianie Marja Wilkomirska b. umiejętnie, dyskretnie, wykazując może za mało inicjatywy własnej w miejscach solowych) „Iskra boża“ dyktowała artyście przepiękne tematy klasycznej muzyki: Haendla, Padre Martini, Corelliego i Mozarta. Błyszczały technika etudy Paganiniego, — mniej zaimponował mało znany koncert fis moll Ernota, trochę popolity pod względem zawartości muzycznej.

Sluchacze (niestety b. nieliczni) wynieśli z koncertu pogodnie i jasne, jak niebo w piękny dzień wiosenny, wrażenie niezwykle subtelnych i przezroczywych harmonji tego wieczoru.

E. O.

**Teatr Wielki.** Dziś „Dama pikowa“. Jutro o godz. 3 popoł. „Noc letnia“; wieczorem „Don Juan“.

**Teatr Narodowy.** Dziś „Uciekla mi przepióreczka“.

**Teatr Letni.** Dziś premiera komedji J. Vajdy „Fala Morgana“. Jutro popoł. „Grzebień sztyldkretowy“.

**Teatr im. W. Bogusławskiego.** Codziennie „Kniaź Patiomkin“.

Jutro o godz. 3 1/2 popoł. występ eurytmiczny zespołu Węgi Siedleckiej, przy deklamacji i muzyce według metody niedawno zgasłego filozofa i pedagoga, R. Steinera. Urozmaicony program zawiera ilustracje eurytmiczne do sztuk Wyspiańskiego, Słowackiego, Szekspira i in. z muzyką J. Stutena, Van der Palloa i Schumanna. Słowo wstępne o sztuce eurytmicznej oraz utwory ilustrowane wypowiedzią artystką, K. Korzeczką-Kunina.

**Teatr Polski.** Dziś „Określ sprawiedliwych“.

**Teatr Mały.** Dziś „Niewinna grzesznica“.

**Teatr Nowości.** Codziennie „Perły Kleopatry“. Jutro o godz. 4 popoł. uroczyste przedstawienie z powodu 40-letniego jubileuszu pracy sceniczej Edm. Jagielskiego.

**Teatr Praski.** Dziś premiera: „Wicek i Wacek“ Zygmunta Przybylskiego. Jutro o godz. 4 popoł. „Roznosiela chleba“.

**Teatr Popularny.** Dziś „Wykradzenie 10 wieźniów z Pawiaka“. Sztuka ta odegrana będzie w dniu Święta Robotniczego 1-go Maja.

**„Szkarłatna Maska“ (Jasna 3).** III program.

**Teatr Qui Pro Quo.** Dziś „Halo Ciotka“.

**Cyrk.** Codziennie: Turniej atletów.

**Il popularny koncert symfoniczny** urządzany przez Wydział IX Oświaty i Kultury wespół z Dyrekcją Filharmonii, odbędzie się jutro o godz. 12 w pol. W programie muzyka romantyczna niemiecka: Schubert, Schumann, Mendelssohn. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna, oraz p. S. Argasińska (pieśń; solowe). Bilety w kasie Filharmonii.

**Malownicze widowisko dla dzieci.** Żadna z wystawionych dotąd bajek w teatrze im. Fredry (Śniadeckich 5) nie może równać się barwnością z wystawioną ostatnio sztuką Wandy Tatarkiewicz p. t. „Jajko Wielkanocne“. Zreźne połączenie fantastycznej fabuły ze scenami rodzajowymi z życia ludu polskiego, daje całość jedyną w swoim rodzaju i zachwycającą. Bilety od 1 do 3 zł. nabywać trzeba zawiązać, bo w zeszłym tygodniu ich zbrakło.

**Przedstawienie dla dzieci w teatrze Polskim.** Jutro o godz. 12 w pol. odbędzie się w teatrze Polskim przedstawienie dla dzieci na rzecz Tow. Przyjaciół Inwalidów. Ukazuje się baśń fantastyczna „Królewicz Słonko“ Janiny Porazińskiej.

**Koncert bachowski.** Dla uczczenia przypadającej w r. b. 175 rocznicy zgonu Jana Seb. Bacha, w poniedziałek, 27 b. m., w Konserwatorium odbędzie się koncert, złożony z utworów J. S. Bacha i 4 jego synów. Program odтворzy pianistka, p. Wera Neumark.

**Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.**

**WODEWIL. — „Biały grzech“.**

Takie sobie najwinnitko - miłutkie dramaciato amerykańskie. Ani się tem przejać, ani wrzucić nie można; wszystko się zgóry przewiduje, jako, że już niewiedzieć ile razy te same pomysły mieliśmy przyjemność na ekranie oglądać — ale całość jest o tyle miła, że można bez zbytniego znużenia wytrwać do końca sztuki.

Sporo ładnych widoczków morza urozmaica całość, a główna bohaterka, Bellami (nowe gwiazdki na arenie ekranu) czaruje urodą, która bawi, jako nowość, ale nie może zastąpić dobrej mimiiki.

Dawana nad program komedijka posiada, jako główny walor, grę znanej już Warszawie „gwiazdy“ wzoroności, ślicznej kelaczki, Aurory. Wyrzucić należy ubolewanie, iż obecnie coraz słabiej konstruuje się obrazy dla tej „artystki“, co osłabia i jej popularność. Pierwszy film z Aurorą, „Widziany w „Światowidzie“, był naprawdę wyborny.

Ika.



**PALMA**  
OBCASY I ZELÓWKI GUMOWE  
WYTRZYMAŁE — ELASTYCZNE — HYGIENICZNE

**Nadzwyczajna Okazja!!!**  
Darmo prawie polecamy:  
Suknie „ Zi. 6.50    Koszule damsk. strojne Zi. 3.50  
Suknie szewiotowe „ 12.—    Majtki damskie strojne „ 3.50  
Szlafroki woalowe „ 8.—    Koszule m. zefrowe „ 4.50  
Bluzki wełniane „ 4.—    Kalesony m. para „ 4.50  
Bluzki markizet. „ 8.—    Przecieradła „ 4.50  
Dżempry „ 5.—    Ręczniki „ 1.50  
Fartuchy płócién. „ 3.—    Surówka metr. „ 1.10  
Koldry „ 5.—    Madapolam metr. „ 1.30

**B-cia Zander, Marszałkowska 88**  
**Nie na raz sztuka.**  
**Obuwie na raty**  
Kto raz kupi w firmie „BON-TON“ Marszałkowska 34 (w podwórzu) Ten nie tylko pozostanie stałym klientem lecz rozpowszechni wśród swoich i znajomych, że jest to jedyne źródło nabycia trwałego i wykwintnego obuwia na najdogodniejszych warunkach, gdyż oszczędzając około 35 gr. dziennie może być stale zaopatrzony w trwałe obuwie.  
Na składzie duży wybór płóciennego, zagranicznego obuwia.

1925 r. **BUSKO** 1925 r.  
Państwowy Zakład Zdrojowy Ziemi Kieleckiej.  
Sezony letnie od 1 maja do 1 października.  
Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.  
Dojazd: Stacja kolejowa Kielce, skąd automobilami do zakładu.

**1-sza Wielka Loteria**  
na rzecz T-wa Rozbudowy  
b. przedm. Ochota-Czyste m. stoł. Warszawy na mocy zezwolenia Gen. Dyr. Lot. Państwowej za Nr 1237/25 z dnia 2 Marca 1925 r.  
**50 DOMÓW MUROWANYCH DO WYGRANIA!!!**  
Każdy może się stać posiadaczem kompletnie wykończonego domu rodzinnego, składającego się z 2-ch pokoiów, kuchni, przedpokoju na parterze oraz mansarda na górze, krytego eternitem, z wszelkimi wygodami wraz z placem o przestrzeni 2000 łokci kwadratowych.  
**Cena losu Zł. 23.—**  
Losy do nabycia u wyłącznego kolektora „E. LICHTENSTEIN i S-ka“  
Warszawa, Marszałkowska Nr. 146 tel. 138-38 i 138-57  
(egz. od 1835 r.) Konto czekowe P. K. O. Nr. 9374 tudzież u agentów, upoważnionych do sprzedaży.  
Spieszcie się z nabywaniem losów, gdyż wobec wielkiego popytu może wkrótce zabraknąć.  
Na życzenie wysyłamy prospekty franko i gratis  
**Uwaga:** Wysyłamy losy na prowincję natychmiast po otrzymaniu należności pocztą lub przez P. K. O. Nr. 9374.

**Na raty bez zaliczki ZEGARY**  
ścienne, budziki, zegarki, obrączki ślubne, kolczyki i pierścionki. Przyjmuje reperacje tanio dobrze  
**Zegarmistrz GUTMACHER**  
Smocza 21 mieszk. 23.  
**Na raty i za gotówkę**  
Zegary, Zegarki i biżuterje poleca **Sklep Jubilerski M. DUSZKE**  
31 ELEKTORALNA 31  
tel. 182-84. Egz. od 1889 r.

**MEBLE**  
używane w wielkim wyborze polecamy tanio, żyjącym ratami.  
SOLNA 18 m. 4.  
**Przychodnia dla chorych**  
Chłodna 42, tel. 52-52. Lekarze wszystkich specjalności, dentystyka, Röntgen, lampa kwarcowa, elektryzacja, analizy lekarskie. Porada 3 złote.

**ANALIZY** krwi, moczu i t. p. Laboratorium „SANITAS“ D-ów LIPSKICH Chmielna 54 wprost Dworca 8 r.—7 w., w niedziele 10—12.

**OGŁOSZENIA DROBN.**

**AAA)** Znaną szkołę krajną, szcyla. modniarstwa, bielizny, hafu A. Wiśniewskiej, Nlecała 12. Kurs nauczycielski i domowy. Patenty cechowe. Zapisy codziennie. Konczącym posady. Dla samouków podręcznik kroju.

**FOTOGRAFICJE** się „Leonara“, Nowy-Swiat 21. 6 fotografii retuszowanych od zł. 1.50, 12—2.00. Portrety wykwiłtnie wykonane.

**Gramofony** instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych Feigenbaum, Bielańska 1.

**Mebli** wybór ratami, gotówką rzeczywistnie najtaniej tylko Pl. Trzech Krzyży 13 róg Z6-rawiej. Wybór ołoman.

**Maszyny** do szycia znane gwarantowane „Kasprzyskiego“ hurtowo—detalicznie poleca skład fabryczny „The Kasprzycki Company“ w Warszawie, Marszałkowska 153, tel. 104-51. Dogodne spłaty ratami. Prowincja może zamawiać listownie w Warszawie. Aparat do haftu bezolatnie. Konkurencyjne maszyny 85 zł. oddziały: Częstochowa, Rleja 43. Kielce, Sienkiewicz 31a. Lublin Szpitalna 17, Foksal 11.

**Na gitarze,** mandolinie, balach lub zamianami na nowe. Płacić najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reparacji wszelkich instrumentów muzycznych. Feigenbaum, Bielańska 1.

**NA RATY** wyroby futrzane: marmoty, kolnierze i t. d. poleca firma: „MARJAN“, NOWY-SWIAT 56 Telefon 505-28.

**Płyty** zgrane połamane kupuje lub zamianami na nowe. Płacić najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reparacji wszelkich instrumentów muzycznych. Feigenbaum, Bielańska 1.

**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne**